

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa:

z odsyłką

pocztą:

Na rok . . . 10 rsr.

„ 6 miesięcy 5 „

„ 3 miesiące 2 „ 50 k.

„ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata Miejskowa:

bez odnośnienia:

Na rok . . . 8 rsr.

„ 6 miesięcy 4 „

„ 3 miesiące 2 „

„ 1 miesiąc — 67 k.

Za odnośnienie dopłaca

się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich; — w St.-Petersburgu w księgarni M. Wolfa w Gościńnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w Roskowie, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnickim moście. — Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji nie później jak o godzinie 9-ej rano. — Listy przyjmują się tylko frankowane.

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 rano.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w III-m kwartale r. b. wychodzić będzie, według tego samego programu, w takich samych warunkach i w tym samym jak w II-m kwartale, formacie.

Prenumerata miejscowa pozostaje też sama, a mianowicie:

w Warszawie bez rozsyłki:

na rok . . . rs. 8 —

„ 6 miesięcy . . . 4 —

„ 3 miesiące . . . 2 —

„ 1 miesiąc . . . — k. 67

Za przesyłkę do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata zamiejscowa przyjmuje się **Jedynie w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich**, na ulicy Miodowej Nr. 487, roczna, półroczna, kwartalna i miesięczna:

Cena prenumeraty zamiejscowej:

na rok; na pół roku; na 3 miesiące; na miesiąc.

10rs. 1) 5rs. 2) rs. 2k. 50 3) k. 84 4)

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

RUPERT GODWIN

CZYLI

TAJEMNICE BANKIERA.

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 92—117).

— Pewny jestem że panna Teodozja wiele jednak zawdzięcza swojej nauczycielce.

A potem, głosem cichym, jeszcze dodał zwracając się do Wioletty:

— Błagam panią! racz nam także zaśpiewać cokolwiek!

Pani Trevor zmarszczyła brwi, lecz nie mogła sprzeciwić się jawnym życzeniom baroneta, który był osobą uprzywilejowaną w jej domu — tem bardziej iż ten zwracając się ku niej rzekł:

— Może pani będzie łaskawa uprosić pannę Westford ażeby raczyła wypełnić moją, zbyt może natręczywą prośbę.

Wdowa, chcąc nie chcąc, musiała przyjąć rolę pośredniczki i z dobrze udaną słodyczą w głosie poprosiła Wiolettę ażeby uczyniła zadość gorącym prośbom baroneta.

Biedna dziewczyna miała za nadto proste uczucia i prawe serce, ażeby mogła przeniknąć ile zawiści i gniewu miało sercem pani Trevor, i skoro tylko poproszono ją o to, chętnie śpiewać zaczęła:

PP. prenumeratorowie zamiejscowi, pragnący zaprenumerować Dziennik, raczą przysłać pieniądze, za termin żądany, wprost do Dyrekcji franco, z wyraźnym wypisaniem adresu. Numera Dziennika Warszawskiego będą wysłane w **banderolach z adresem prenumeratora.**

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych, iż powinni o ile można **najwcześniej dopełnić przesyłki** pieniędzy, jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu Dziennika.

1) W tej cyfrze za ekspedycję 40 za przesyłkę pocztą 1 rsr. 60 kop.

2) W tej cyfrze za ekspedycję 20 za przesyłkę pocztą 80 kop.

3) W tej liczbie za ekspedycję 10 za przesyłkę pocztą 40 kop.

4) W tej cyfrze za ekspedycję 3 1/2 za przesyłkę pocztą 13 1/2 kop.

SPIS RZECZY.

Działania rządu: Ustawa warszawskiego towarzystwa ubezpieczenia od ognia. — Order. — Nadzorca 1-go okręgu warszawskiego zarządu akcyzą. — Magistrat m. Warszawy. — Rozkaz warszawskiego ober-policmajstra. — Przegląd polityczny. — Telegramy i wiadomości telegraficzne. — Dział miejscowy: Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej. — Wiadomości gospodarskie. — Kurjerek. — Pogoda. — Kursa monet. — Wiadomości wewnętrzne: Podróż ministra skarbu. — Akwarjum. — Próbkę produktów. — Teatr ludowy. — Koleje żelazne. — Transport rełsów. — Kaukazkie towarzystwo gospodarstwa wiejskiego. — Towarzystwo mi-

Zaspiewała jedną z najśłodszych melodją i najrzenniejszych uczuciem i poezją ballad Tomasza Moora: „*Oft in the still night*” — i znów oczy wszystkich słuchaczy zapłynęły łzami.

Lecz i oczy śpiewaczki także nie pozostały suche — przypomniała sobie albowiem ile razy śpiewała tę samą balladę ojcu, który ją bardzo lubił...

Sir Harol Ivry dojrzał łzę w ciemno szafirowych oczach Wioletty, spostrzegł, że ona tylko wielką siłą moralną wstrzymuje się by nie wybuchnąć wzruszeniem i pochyliwszy się ku niej, dziękując za pieśń skończoną, dodał:

— Obawiam się tylko, czy ta ballada nie przywiodła pani na pamięć jakichś dawnych wspomnień, bolesnych może?...

— W istocie, odpowiedziała Wioletta — gdyż pieśń ta przypominała mi drogiego ojca, którego utraciłam i wspomnienie szczęśliwego mieszkania, które musieliśmy opuścić po jego zgonie.

— Więc to po ojcu nosisz pani tę ciężką żalobę? Oh! przebac mi pani te niedyskretne może pytania, ale wszystko co dotyczy pani obchodzi mnie nader silnie!

Wioletta podniosła głowę i spojrzała na baroneta z godnem prawdziwej niewinności zdumieniem. Nie miała ona odrobiny próżności i dla tego nie mogła w żaden sposób domyślić się, dla czego sir Harold tak silnie się nią interesuje.

— Tak panie — odpowiedziała po chwili, — żalobę tę noszę po ojcu, po najlepszym z ojców, który przez

sjonarskie. — Świętowanie robotnic. — Sprzedaż kopert. — Wiadomości zagraniczne: Wystawa rękodzielnicza w St. Petersburgu. — Austrija. — Niemcy. — Francja. — Włochy. — Hiszpanja. — Portugalia. — Turcja. — Przewodnik Warszawski: i t. d. — Fejleton: Rupert Godwin (d. c.).

Ustawa warszawskiego towarzystwa ubezpieczenia od ognia (Najwyżej zatwierdzona 1 maja 1870 r.)

Część I. Ogólne postanowienia.

Rozdział I. Cel, prawa i obowiązki towarzystwa. § 1. Dla ubezpieczenia od ognia wszelkiego rodzaju ruchomego i nieruchomego majątku i towarów, zakłada się w Warszawie towarzystwo na akcjach, pod nazwą: „Warszawskie towarzystwo ubezpieczenia od ognia.” Założycielami są: książę Sergiusz Koczubej, assesor kolegjalny Teodor Pauli, dziedziczny obywatel poczesny J. Wargunin, bankierzy: Leopold Kronenberg, J. G. Bloch, Juljusz Wertheim, G. Ginzburg, Wsiewołod Istomin, Jakób Natanson i księgarz Maurycy Wolf.

§ 2. Towarzystwo ma prawo, na objętych niniejszą ustawą zasadach, przyjmować do ubezpieczenia od ognia wszelkiego rodzaju majątku, a mianowicie: domy, fabryki, zakłady, meble, naczynia domowe, rzeczy galanteryjne, bieliznę i t. d., maszyny wszelkiego rodzaju, towary: w domach, sklepach, składach, na statkach i oddzielnie złożone. Uwaga. Co do ubezpieczenia od ognia nieruchomości w Królestwie Polskiem, towarzystwo kieruje się obowiązującymi tam postanowieniami rządowymi.

§ 3. Wymienione w poprzedzającym § działania towarzystwa, rozciągają się na całe Cesarstwo.

§ 4. We wszystkich wypadkach wymagających upoważnienia wyższej władzy, towarzystwu dozwala się udawać się do ministra spraw wewnętrznych bezpośrednio, lub za pośrednictwem zwierzchności gubernialnej.

§ 5. Towarzystwo znosi się z rządowymi władzami i osobami, prowadzi korespondencję na prostym

całe życie myślał tylko o zapewnieniu szczęścia swoim dzieciom. a przecież!

Rozmowa przerwała się w tem miejscu, albowiem Anastazja gotowała się znów do śpiewu, do którego rozumie się, Wioletta akompanjować jej musiała.

W pół godziny potem, gdy tłum gości zaczął przerzedzać się już nieco, Wioletta otrzymała pozwolenie odejścia. Było to już około drugiej godziny po północy, ponieważ skromne wieczorki pani Trevor nie zaczynały się jednak przed jedenastą i dla tego Wioletta miała już wielką ochotę pójść do domu, gdzie na nią z pewnością aż dotąd oczekiwała niespokojna i troskliwa matka.

Wioletta zauważyła coś osobliwego w sposobie z jakim pani Trevor życzyła jej dobrej nocy, lecz zbyt utrudzoną się czuła ażeby się zastanawiać nad czemkolwiek mogła.

Wyszła spokojnie z salonu, ażeby wiać z przedpokoju kapelusz i okrycie, które tam zostawiła pod opieką jednej z sług domowych.

Wszyscy goście zgromadzeni na balu pani Trevor, mieli swoje lub najęte powozy, tylko nieszczęśliwa Wioletta zmuszoną była ukryć swoją skromną toaletę wieczorną pod płaszczkiem, gdyż musiała iść pieszo przez całą drogę do domu.

Zaledwie jednak zdążyła okryć się i włożyć kapelusz, gdy na schodach dały się słyszeć lekkie stapania a w chwilę potem sir Harold Ivry zatrzymał się przed nią i rzekł pełnym uszanowania głosem:

— Spodziewam się, że pani raczy pozwolić mi

papierze, według ogólnie przyjętego porządku. Co do wydawanych aktów, dokumentów, kwitów, akcji, polis, świadectw i t. d., towarzystwo kieruje się ustanowionymi w tym przedmiocie dla podobnych towarzystw przepisami i postanowieniami.

§ 6. Co do opłaty powinności gildyjnych i innych opłat, towarzystwo, jego kantory i agenci podlegają wszystkim przepisom dla towarzystw ubezpieczenia w Cesarstwie, tak obecnie istniejącym, jako i tym, jakie będą postanowione w przyszłości.

§ 7. Podatek do skarbu od ubezpieczenia od ognia, wnosi towarzystwo na mocy Najwyższej zatwierdzonego 12 grudnia 1866 r. zdania rady państwa.

§ 8. Wniesienie podatku zaznacza zarząd na samych polisach. O sumach tych zarząd zdaje sprawozdanie właściwym władzom rządowym, według ustanowionego porządku, i przedstawia takowe po skończeniu roku, w ciągu którego zostały zebrane, gdzie należy.

§ 9. Przy ubezpieczeniu majątków zastawionych w kredytowych zakładach, lub przedstawionych na kaucję w umowach osób prywatnych ze skarbem, towarzystwo postępuje na zasadzie przepisów już wydanych, lub które będą wydane w tym przedmiocie.

§ 10. Po porozumieniu z innemi towarzystwami ubezpieczeń, warszawskie towarzystwo przyjmuje na siebie uzupełniające ubezpieczenie majątków.

§ 11. Towarzystwo ma prawo ubezpieczać powtórnie majątki w drugich towarzystwach ubezpieczeń.

§ 12. Towarzystwo odpowiada wszystkiemi swemi zasobami, do zupełnego ich wyczerpania, za wykonanie swych zobowiązań.

§ 13. We wszystkich swych działaniach, towarzystwo kieruje się prawami i postanowieniami obecnie obowiązującymi, albo mającymi być wydanymi, również jak i przepisami niniejszej ustawy.

Rozdział II. *Kapitał towarzystwa.* § 14. Zakładowy kapitał towarzystwa oznacza się na dwa miliony rsr., za pomocą wypuszczenia ośmiu tysięcy akcji po 250 rsr. każda.

§ 15. Po zatwierdzeniu przez rząd ustawy towarzystwa i ogłoszeniu jej drogą ustanowioną, założyciele otwierają w ciągu miesiąca zapisy na akcje przez ogłoszenie w *Goncu Urzędowym*, jak również w stołecznych i miejscowych dziennikach.

§ 16. Do rozebrania akcji przeznacza się termin sześciomiesięczny, ale zapisy ustają, skoro wszystkie akcje będą rozebrane.

§ 17. Wpływające przy zapisach na akcje sumy, wnoszą założyciele do jednego z miejscowych zakładów kredytowych, z zachowaniem przytem zawartych w art. 2,166-ym T. X, cz. I Zb. praw cyw. wyd. 1857 r. przepisów, a kapitał zakładowy ma być zamieniony albo na papiery rządowe, albo na prywatne, ale przez rząd poręczone.

§ 18. Akcje mogą być nabywane, z wniesieniem na nie przy zapisie 50%, to jest po 125 rs. na każdą akcję, z otrzymania których wydają się kwity na mocy art. 2,163-go T. X, cz. I Zb. praw cyw. wydania 1857 r. Uzupełniające wypłaty wnoszą się na mocy art. 2,161-go tegoż tomu, według uchwały ogólnego zgromadzenia akcjonariuszów, kiedy w

skutku wydania jakiej części zebranej sumy na wynagrodzenie strat z operacji ubezpieczeń, będzie potrzeba uzupełnić tę sumę. Wysokość tych wpłat nie powinna jednak przewyższać 25 rsr. na każdą akcję jednorazowo. Z tego dopuszcza się wyjątek w tym razie, jeżeli dla udzielenia wynagrodzenia za straty od pożaru, będzie potrzebna większa suma; natenczas wysokość wpłaty oznacza się stosownie do potrzeby. Kapitał 1,000,000 rsr. zebrany przez wpłaty po 50% na akcje, powinien znajdować się w gotowości do rozporządzenia zarządu towarzystwa; w razie zaś zmniejszenia tej sumy w skutek poniesionych strat, zarząd towarzystwa bezzwłocznie i nie czekając na ogólne zebranie, wymaga od akcjonariuszów nowej wpłaty dla uzupełnienia kapitału w gotowiznie, do określonej wysokości 1,000,000 rs.

§ 19. O żądaniu uzupełniających wpłat, zarząd ogłasza na trzy miesiące przed terminem wypłaty w *Goncu Urzędowym*, jak również w stołecznych i miejscowych dziennikach i według swego uznania, w czasopiśmie zagranicznych i innomiasowych.

§ 20. Jeżeli akcjonariusz nie zrobi wymaganej uzupełniającej wpłaty w terminie oznaczonym, to zarząd towarzystwa ogłasza w dziennikach numeru nieopłaconych akcji, z wyznaczeniem 14-o dniowego dodatkowego terminu, w ciągu którego od zalegającego akcjonariusza pobiera się na korzyść towarzystwa kara według stopy 6% za czas zaległy. Po upływie tego terminu, zarząd ma prawo przystąpić do sprzedaży tych numerów, a następnie kwity wydane na imię zaległego akcjonariusza, ogłaszają się za nieważne, a nowym nabywcą wydają się nowe kwity lub akcje za temiz numerami. Uzyskane ze sprzedaży sumy, po otrąceniu wydatków i kary, obracają się na pokrycie długu zaległego akcjonariusza z uzupełniającej wpłaty, reszta zaś, jeżeli po zostanie, zwraca się wspomnianemu akcjonariuszowi.

§ 21. Na akcje mogą zapisywać się tak ruscy poddani, jak i cudzoziemcy, bez ograniczenia liczby akcji, jaka może być wzięta przez jedną osobę.

§ 22. Założyciele mają prawo na mocy artykułu 2,165-go T. X cz. I Zb. praw cyw. wyd. 1857 r. oddzielić dla siebie nie więcej jak jedną piątą część ogólnej liczby akcji, lecz nie inaczej jednak jak z wniesieniem postanowionej za akcje wpłaty, na jednakowych z innemi akcjonariuszami warunkach.

§ 23. Akcje wydają się imiennie i powinny być podpisane przez niemniej jak trzech dyrektorów zarządu. Do akcji dołącza się arkusz kuponów, dla otrzymywania dywidendy w ciągu 10 lat i talon; po upływie każdych 10 lat, wydaje się za przedstawieniem talonu nowy arkusz kuponów na takiż sam termin. Na kuponach oznacza się numer akcji, do której kupon należy i lata w porządku po sobie idącym. *Uwaga.* Forma akcji będzie oznaczona przez zarząd towarzystwa.

§ 24. Akcje lub kwity mogą przechodzić od jednego właściciela do drugiego; ale o każdym przejściu powinien być, zawiadomiony zarząd, który to przejście zaznacza u siebie w księgach i na samej akcji lub kwicie, albo wydaje nową akcję lub kwit pod tym samym numerem.

§ 25. W razie zgubienia akcji lub kwitu, zarząd

towarzystwa, po otrzymaniu o tem zawiadomienia, ogłasza na koszt zawiadamiającego o zgubieniu, w *Goncu Urzędowym* i dziennikach tak stołecznych, jak i tej gubernji, w której nastąpiła zguba, z oznaczeniem numeru akcji lub kwitu i oznajmieniem, że zgubione akcje lub kwity, będą uważały się za nieważne, jeżeli nie znajdą się w ciągu roku od ostatniego ogłoszenia. Po upływie tego terminu zarząd udziela właścicielowi nową akcję lub kwit z dawnym numerem i zaznaczeniem, że wydana została w zamian zagubionej. Zawiadomienia o zgubieniu kuponów nie przyjmują się i wypłata dywidendy dokonywa się okazicielowi kuponu. Przy zgubieniu talonów towarzystwo kieruje się istniejącymi dla papierów rządowych przepisami.

§ 26. Od akcjonariuszów w żadnym razie nie mogą być żądane wpłaty przewyższające nominalną wartość akcji na jakie się zapisali, i akcjonariusze nie podlegają żadnej osobistej odpowiedzialności. *Uwaga.* Toż samo rozciąga się i na założycieli, którzy oprócz obowiązków włożonych na nich przez § 19, nie podlegają żadnej innej odpowiedzialności osobistej. (d. c. n.)

Order. — Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejsze przełożenie ministra skarbu, na dniu 13 (25) maja r. b., w Ems, Najmiłostwiej udzielił raczył Fryderykowi - Gustawowi Gauss, służącemu w królewsko-pruskiem ministerstwie skarbu, order św. Anny klasy 3-ej. (*Goniec Urzęd.*)

Nadzorca 1-go Okręgu Warszawskiego Zarządu Akcyz niniejszym podaje do wiadomości, życzącym uzyskać patenta na wyrób i sprzedaż trunków z dniem 1 (13) Lipca r. b. jak w mieście Warszawie, tak i w powiatach Warszawskim, Radymińskim, Nowomińskim i Górkalkwaryjskim, że dla uzyskania decyzji na wspomniane patenty od dnia niniejszego ogłoszenia, winni udawać się do osób następujących: 1) Handlujący trunkami w mieście Warszawie i w powiatach Warszawskim i Radymińskim, do Nadzorey 1-go Okręgu Warszawskiego Zarządu Akcyz (w Warszawie przy ulicy Rymarskiej w domu Ministerjum Finansów), od godziny 9-ej do 12-ej z rana i od 5-ej do 7-ej po południu, wyjąwszy niedziel i dni galowych. 2) Handlujący trunkami w mieście Mińsku i w innych miastach powiatu Mińskiego, również we wszystkich wsiach tegoż powiatu do Pomocników Nadzorey 1-go Okręgu w mieście Mińsku, i 3) Handlujący w mieście Góra-Kalwarja i w innych miastach, oraz wsiach tego powiatu, do Pomocnika Nadzorey 1-go Okręgu w m. Góra-Kalwarja. Zgłaszający się po uzyskanie decyzji na patent obowiązany jest, według byłego już porządku, przedstawić dowody pomienne tak w ustawie o dochodzie z Akcyz jak i w ustawie handlowej, również w następnych rozporządzeniach o nie zostawianiu pod sądem i dozorem policji, tak osób życzących zajmować się sprzedażą trunków jak i zamieszkałych przy nich członków rodziny. Obok tego zawiadamia się, że osoby, które nie wezmą nowych patentów, a z dniem 1 (13) Lipca r. b. przekonane o sprzedaży trunków, będą pociągnięte do odpowiedzialności jako za sprzedaż bez patentu, stosownie do art. 19 przepisów o karach za przekroczenia postanowień o dochodzie od trunków.

Magistrat miasta Warszawy. — Podaje do wiadomości powszechnej, że majster mularski Jakób Kurtz pod Nr. 1437

przeświadczyć się, iż bezpiecznie powrócisz do domu z tego wieczoru. Czy raczysz być tak uprzejmą panną Westfrod?

Dowiedziałem się, że przybyłaś tu pani sama i z prawdziwą przyjemnością i szlachetną dumą, przyszedłem prosić panią o zaszczyt towarzyszenia ci do domu.

Wioletta zarumieniała się... albowiem za wszystkich czasów, niedawno jeszcze, przyzwyczajoną była do tego, że ją odprowadzano grzecznie do powozu z każdego balu na którym się znajdowała.

Teraz, z początku, ogarnęło ją jakies mimowolne uczucie wstydu, wstydu fałszywego, jeżeli chcecie — lecz zwyciężyła się natychmiast i odpowiedziała śmiało, z pewną dumą nawet:

— Jesteś pan istotnie nader łaskawym, sir Haroldzie, lecz ja powracam do domu pieszo i pewna jestem, że brat oczekuje tu na mnie w pobliżu, ażeby mnie odprowadzić do domu.

— Brat pani! zawołał baronet, nie mogąc ukryć bolesnego uczucia zawodu. W istocie pani, przynajmniej że będę musiał ustąpić pierwszeństwa temu, który ma do niego niezaprzeczone prawo — lecz pozwolisz mi pani przynajmniej odprowadzić cię aż do brata...

To mówiąc, podawał Wiolecie ramię, która też przyjęła je z uprzejmością.

Lecz sir Harold niedługo cieszył się tak słodką dla siebie usługą, albowiem Ljonel oczekiwał na siostrę zaraz na końcu trotuaru, przed willą pani

Trevor i niefortunny baronet, rad nie rad, musiał mu zdać swoją chwilową nad Wioletą opiekę.

Słyszeliśmy nieraz mówiących o miłości doznanej od pierwszego spojrzenia i zdaje się że sir Harold Iwry stał się ofiarą takiej właśnie miłości!

Wioletta zaprezentowała bratu młodego baroneta i przez czas niejaki szli wszystko troje razem, a sir Harold silił się okazać przyjemnym bratu pięknej nauczycielki.

A była to przesłiczna noc letnia — miesiąc przyswiecał jasno na niebie bez chmurki, tak że nawet Londyn zazwyczaj tak posępny, zdawał się wyglądać romantycznie w takim srebrzystym oświetleniu.

Lecz Wioletta uczuła nagle żywą boleść w sercu — spojrzawszy bowiem na ubogie i wyszarżane ubranie brata, porównała je mimowoli z świetnym i bogatym strojem młodego milionera.

Wprawdzie Ljonel zachował zawsze postawę i ułożenie człowieka światowego, lecz nie mniej przeto, ubóstwo i niedola wycisnęły już na nim swoje straszliwe piętno.

Zdawało się, że ta przechadzka przy świetle księżyca, była niesłychanie przyjemna sir Haroldowi, albowiem towarzyszył on ciągle dwojgu młodym i doszedł z nimi aż do mostu Waterloo, gdzie nakoniec zdecydował się pożegnać ich, acz z widoczną niechęcią, ażeby ich nie śledzić aż w ubogą zapełnioną dzielnicę miasta, którą zamieszkiwali.

Zresztą baronet wiedział już teraz że Wioletta i

Ljonel byli dawniej w świetnym położeniu towarzyskim i że upadli zeń tem boleśniej, iż muszą pokrywać pozorami dumy okropną mozę nędzę...

Sir Harold, jak mógł najdłużej zegnał się z Wioletką — jakby rozstanie się z nią sprawiało mu boleść wielką.

— Nigdy, rzekł żywo, nie zapomnę słodnego śpiewu pani — dzwieczny on dotąd jeszcze w mych uszach i mam nadzieję, że jeszcze niebawem usłyszę go znowu.

Jednakże romansowy baronet musiał już raz wreszcie pożegnać się ostatecznie, tembardziej że Ljonel nie okazywał zbyt serdecznego usposobienia do przyjęcia okazywanej mu uprzejmości.

Biedny Ljonel! ubóstwo uczyniło go dumnym, i dla tego z pewną wyniosłością traktował młodego milionera, aby ten czasem nie pomyślał że ubogi brat pięknej siostry narzuca się mu z przyjaźnią.

ROZDZIAŁ XII.

Pomimo tak późnonożnego powrotu z wieczoru, Wioletta pamiętała dobrze że jutro o zwykłej godzinie, powinna się znajdować w willi pani Trevor dla dania lekcji jej córkom. Tak więc, o godzinie 8-ej z rana już była w drodze, zjadłszy pierwszej skromne w domu śniadanie, gdyż u pani Trevor nie poczęstowano jej nigdy, nawet kroplą wody, z powodu skąpstwa jakim oddychała istotnie, wspaniała i samochwalcza Annabella.

Dziewięta była gdy stanęła w przedsionku pałacyku, z kąd już zamierzała wejść na schody prowa-

zamieszkały, ma sobie dozwoloną praktykę w mieście tejszem.

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej zamieszczono: Strażnikowi cyrkula Sobornego, Przybyłowiczowi i stróżowi domu Nr. 471 B, którzy spostrzegli w tym domu psa wściekłego, natychmiast go zabili, udzielam tytułem nagrody za ich energiczne znalezienie się, po rs. 1 każdemu.

Warszawa.

dnia 30 Maja (11 Czerwca).

Stanowisko gabinetu Olliviera, pomimo otrzymanego na zeszłobotniem posiedzeniu ciała prawodawczego zwycięstwa, ciągle jest jednakowo niepewne. Prawica, która głosiła za gabinetem, z zastrzeżeniem równajacem się odmówieniu mu zaufania, jeszcze gorzej usposobiona jest dla gabinetu niż lewica i dąży wyraźnie do obalenia go, w nadziei, że zajmie jego miejsce, jeżeli nie zaraz, to nieco później. Lewica ostatecznie podzieliła się na dwa odcienia: lewicy radykalnej, liczącej 19 członków pod przewodnictwem p. Gambetta, i lewicy konstytucyjnej, liczącej 17 członków pod przewodnictwem p. Picarda. Lewy środek całkiem się rozprzął, a prawy środek, chociaż może liczebnie się powiększył, stracił moralnie powagę, przez odmówienie mu ze strony gabinetu upoważnienia do utworzenia związku politycznego z komitetu centralnego propagandy na korzyść uchwały ludowej z 1870 r. Najsilniejszy żywioł w obecnym ustroju parlamentarnego stanowi dotąd gabinet i nie mógłby on większego figla spleść swym przeciwnikom, jak usuwając się, bo nikt nie byłby zdolny do objęcia po nim steru państwa.

Zaprzeczenie *Patrie* doniesieniu *Augsb. Allg. Ztg.*, o nocy francuskiej w kwestji rzymskiej, było tylko formalne, dotyczyło bowiem jedynie mniemanych groźb uznania konkordatu za nieobowiązujący, oddzielenia kościoła od państwa i odwołania wojsk francuskich z państwa kościelnego. Jak się okazuje z doniesień z Paryża, p. Ollivier przesłał w istocie depezę do p. Banneville w której ubolewając, że usiłowania dla zapobieżenia trudnościom pozostały bezskuteczne, uznaje spór za ukończony i zaleca ambasadorowi aby już nie czynił żadnych kroków do rządu papieżkiego. Książę Grammont po objęciu wydziału spraw zagranicznych, przesłał p. Banneville instrukcje zgodne z instrukcjami udzielonemi przez p. Ollivier.

Włoski minister spraw zagranicznych, p. Visconti-Venosta, przy rozprawach nad budze-

tem swego wydziału w parlamencie, udzielił objaśnienie co do stanowiska gabinetu florenckiego względem soboru. Zapewnił on, że gabinet od samego początku zachowywał względem soboru bierne, wyczekujące stanowisko, nie brał udziału w radach udzielanych przez inne mocarstwa katolickie rządowi rzymskiemu, w przekonaniu, iż przedstawienia z jego strony nie miałyby żadnego wpływu; p. Venosta dodał, iż gabinet florencki nie miał żadnej wiadomości o zamiarze odwołania wojsk francuskich z państwa kościelnego i sądzi, że francuzka polityka w tym względzie nie uległa żadnej zmianie. — Przy tej sposobności p. Venosta udzielił objaśnienia o sprawie maratońskiej, oświadczając, iż Włochy w porozumieniu z Anglią, domagają się surowego ukarania winnych i współników, oraz ścisłego śledztwa co do postępowania władz w tej sprawie. Z tego się okazuje, że pogłoski o zapowiadanych krokach Anglii były przesadzane.

Szczęśliwiej od maratońskich, wyszli angielscy jeńcy gibraltarscy; bandyci otrzymawszy okup, wypuścili ich na wolność, a następnie zostali zaskoczeni przez żandarmów hiszpańskich pod Sewillą, którzy położywszy trupem 3 bandytów, zabrali im zrabowane poprzednio przez nich pieniądze. Tymczasem pod Gibraltarem znów o mało 2 angielskich oficerów nie zostało wziętych do niewoli przez bandytów. — Kortezy hiszpańskie przyjeły w drugim głosowaniu poprawkę p. Arias, dotyczącą wyboru króla. Godnem jest uwagi, iż na jednym z ostatnich posiedzeń kortezów, jeden z deputowanych jawnie przemawiał za kandydaturą księcia Alfonsa, syna królowej Izabelli, a chociaż powstano przeciw niemu dowodząc, iż zalecanie tej kandydatury znamionuje niechęć do konstytucji i rewolucji wrzesniowej, i że kortezy nigdy nie przyjmą tej kandydatury, to wszelako sam fakt wspomnienia jej publicznie, świadczy iż zaczyna ona zyskiwać stronników.

Telegramy

DIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Florence, 10 czerwca (29 maja).
W skutku zerwania stosunków urzędowych Saldanhy z posłem włoskim Coldoni, ten ostatni został odwołany na urlop. Dopóki rząd portugalski nie udzieli objaśnień, sto-

sunkom z poselstwem portugalskiem we Florencji, odjęty będzie charakter urzędowy.

(Correspondenz Bureau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Carskie Sielo, 26 maja (7 czerwca).* Ich Cesarzkie Wysokości Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu i Wielka Księżna Cesarzewiczówna raczyli przyjechać pomysłnie do Carskiego Siela dziś, o godzinie 9^{1/2}, z rana. (*Goniec Urzęd.*)

* *Kijów, 25 maja (6 czerwca).* Dziś, po odprawieniu nabożeństwa przez metropolitę Arseniusza, otwarta została droga żelazna kijowsko-bałcka. (*Wecz. Gaz.*)

* *Kijów, 26 maja (7 czerwca).* Droga żelazna bałcka otwarta zostanie jutro. Pociąg pocztowy wyruszy z Kijowa o godzinie 11^{1/2} z rana i przybędzie na stację Burzuly następnego dnia z rana, o godzinie 6 min. 27. Ze stacji Burzuly pociąg wyruszy o godzinie 2 min. 7 w nocy i przybędzie do Kijowa o godzinie 9 min. 5 wieczorem. Czas obliczony został podług zegara moskiewskiego. (*Goniec Urzęd.*)

* *Moskwa, 26 maja (7 czerwca).* W dniu trzechsetletniego jubileuszu wojska dońskiego, posłano z Moskwy do Nowoczerkaska telegramy z powinszowaniami od gminy miejskiej, oraz obraz Matki Boskiej iwerskiej od władzy djecejalnej. (*Wecz. Gaz.*)

* *Paryż, 8 czerwca (27 maja).* Zamierzone zmiany w ciele dyplomatycznym zostały odroczone do czasu usunięcia trudności napotykanych w znalezieniu następcy dla barona Mercier de Lostende, dotychczasowego posła w Madrycie. — W przedmiocie jurysdykcji egipskiej, Ollivier podpisał traktat zgodny w zupełności z opinią komisji mianowanej przez poprzednie ministerstwo. (*Wolff's T. B.*)

* *Paryż, 8 czerwca (27 maja).* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, na interpelację Raspail'a w przedmiocie kar wymierzonych żołnierzom strazburskim, minister wojny odpowiedział: Kary te wymierzone zostały za odbycie zgromadzeń uzbrojonych, nie zaś za głosowanie z 8-go maja. Chodzi o utrzymanie karności w armji. — Ferry zganił postępowanie z uczniami szkoły farmaceutycznej, odczytał rozkaz dzienny pułkownika 61-go pułku i postawił żądanie, ażeby pułkownik ten został za to zganiony. Minister wojny oświadczył na to, że nie udzieli wcale nagany pułkownikowi. Uczniowie szkoły farmaceutycznej zostali ukarani za zredagowanie proklamacji zachęcającej do powstania. — Gambetta zażądał również, ażeby pułkownikowi udzielona została nagana. Minister wojny odpowiedział ponownie, że nie udzieli takiej nagany, i jeżeli kto zasługuje na takową, to bierze on ją na siebie. Po tem oświadczeniu izba przyjęła prosty porządek dzienny. (*Tamże.*)

* *Paryż, 8 czerwca (27 maja).* Dziennik *Français* zapewnia, że książę de Grammont, po objęciu przez niego zarządu ministerstwa spraw zagranicznych, udzielił margrabiemu de Banneville instrukcje zgo-

wyrzucało przeto śmiało wytrzymała utkwione w nią spojrzenia.

— Panno Westford! Zawołała pani Trevor usiłując nadać sobie wielki ton modnej damy i magnatki. Gdy pierwszy raz stanęła panna w progach tego domu, znalazła się w obecności kobiety z natury ufniej jak dziecko. Zobaczyłam pannę i podobalaś mi się. Jesteś piękną a ja, istota nadzwyczaj wrażliwa potrzebuję widoku piękności jak pierś potrzebuje powietrza. Życzyłaś sobie panna aby cię przyjać na obowiązek nauczycielki i powierzyłam ci ufnie moje najdroższe skarby, moje dzieci i teraz, gdy spoczywałam spokojnie ufną w twoją prawosć i w twoje nieskażone obyczaje — dowiaduje się nagle że ogrzewałam przy mem łonie zmię!

Wioletta zadrżała i okropnie zbłądła. Aż dotąd nigdy jeszcze córka kapitana Westforda nie usłyszała wyrazu zniewagi.

— Pani! zawołała z dumą, która stanowiła dziwną sprzeczność ze zwykłą słodyczą jej charakteru — zapewne się pani mylisz mówiąc do mnie w podobnym tonie?

— Bardzobym sobie tego życzyła, odpowiedziała pani Trevor z miną uroczystą — chciałabym gorąco ażeby rzucono na pannę potwarz jedynie, z której oczyszczona łatwo, odzyskałaby moje zaufanie i życzliwość.

— I w czemże to okazałam się niegodną tej uf-

ności? objaśnij mnie pani — rzekła Wioletta, zawsze tym samym wyniosłym lecz spokojnym tonem.

— Oh! panno Westford — zawołała wdowa podnosząc chusteczkę do oczu — przyznaję że to jest bardzo smutna i bardzo bolesna sprawa. Gdyż nie przeciw tobie samej, mam czynić zarzuty — jakkolwiek bądź, panna także winna jesteś że ukrywała prawdę przedemną.

— Ja ukrywałam coś przed panią! zawołała Wioletta. I jakąż to prawdę ukrywałam tak, jeżeli łaska?

— Weszłaś pani do mojego domu okryta fałszywymi pozorami, albowiem ukryłaś przedemną przeszłość twojej nieszczęśliwej matki.

— To rzekłszy, pani Trevor udawała że upada pod ciężarem wzruszenia.

— Przeszłość mojej matki! Krzyknęła błada z oburzenia Wioletta. I cóż mogłam powiedzieć o niej nad to że była i jest zawsze najlepszą i najszlachetniejszą z matek, i że ją kocham z całego wdzięcznego serca!

— Nieszczęśliwa córko! Więc twierdzisz iż nie znamem ci jest prowadzenie się twej matki jeszcze przed zaślubieniem swojego ojca?

— Pani! I cóż mogę wiedzieć o przeszłości mej matki? Racz powiedzieć, kto się ośmielał kazić jej imię, chociażby cieniem podejrzenia? (*d. c. n.*)

dzące do pokoju przeznaczonego na lekcje, gdy lokaj zatrzymał ją, mówiąc z tą zimną efronterją, jaką umieją okazać dobrze płatni lokaje guwernantkom wynagradzanym lichem:

— Pani życzy sobie pomówić z panną w swoim buduarze — a że interes ma ważny, przeto raczysz się panna udać tam bez najmniejszej zwłoki.

Zdziwiło nieco Wiolettę ta ważna rozmowa — tem bardziej iż o ile wiedziała, pani Trevor nie wstawiała przed 9 zrana a wstawiała nawet, nie wychodziła z swego pokoju, pijąc tam czekoladę i czytając modne dzienniki, dopóki nie nadeszła godzina toalety i wizyt porannych.

Wioletta piękna i świeża, jak poranek wiosenny, stanęła na progu buduaru pani Trevor, gdzie w tej chwili świetna wdowa, z natury łakoma, raczyła się przy suto zastawionym stole, wybierając sobie najdelikatniejsze części pasztetu ze zwierzyny, pozostałego z wczorajszej balowej kolacji.

Ulubiona jej córka Anastazja siedziała po drugiej stronie stołu z twarzą zaszepioną i złym widocznie humorem.

Spostrzegła ona wczoraj wrażenie sprawione przez Wiolettę na młodym baroniecie i doznawała w tej chwili uczucia nienawiści dla biednej nauczycielki swojej.

Wioletta od jednego rzutu oka spostrzegła że w usposobieniu dla niej matki i córki zaszła jakaś ważna zmiana, lecz ponieważ sumienie nic jej nie

dne w zupełności z temi, które dane były przez p. Ollivier'a. (Tamże).

* *Paryż, 8 czerwca (27 maja).* Jenerał Mellinet obrany został na nowo wielkim mistrzem wolnomularstwa francuzkiego. Uzyskał on 173 głosów, podczas gdy drugi kandydat, p. Carnot, miał ich tylko 113. (Tamże).

* *Paryż, 8 czerwca (27 maja).* Niektóre pisma wieczorne zapewniają, że rada ministrów roztrząsała dziś projekt prawa wyborczego, nad którym zastanawiać się będzie także jutro. (Tamże).

* *Paryż, 8 czerwca (27 maja).* Mylną jest zupełnie wiadomość, jakoby pomiędzy p. Ollivier'em i księciem Grammont powstać miały trudności co do traktatów Francji z Hiszpanją i co do jurysdykcji w Egipcie. — Na posiedzeniu ciała prawodawczego, p. Picard złożył w imieniu wierzycieli meksykańskich petycję protestującą przeciwko podziałowi wynagrodzenia dokonanej przez komisję. P. Steenacker zapytał ministra rolnictwa, czyby pastwiska rządowe nie mogły być otwarte dla bydła osób prywatnych. (Cor. H. B.)

* *Florence, 8 czerwca (27 maja).* Na dzisiejszym posiedzeniu senatu toczyły się rozprawy nad budżetem. Przy rozprawach nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, p. Visconti Venosta, zarządzający tem ministerstwem, złożył następujące oświadczenie: Polityka Włoch względem soboru o-partą jest na poszanowaniu dla wolności kościoła, z zastrzeżeniem praw państwa. Włochy nie brały udziału w przełożeniach wystosowanych do stolicy apostolskiej przez niektóre rządy, albowiem z powodu natury stosunków istniejących pomiędzy Włochami i Rzymem, można wnosić, że rady ze strony Włoch nie zdołałyby zapewnić radom innych mocarstw lepszego przyjęcia. W przedmiocie okupacji francuzkiej, Włochy nie otrzymały wcale komunikacji ze strony rządu francuzkiego; sądzi on przeto, że polityka francuzka nie zmieniła się w niczem w tym względzie, Włochy nie będą żądać żadnych nowych komunikacji, albowiem zdaje się, że polityka wyczekiwania i oględności zalecana jest przez okoliczności. W przedmiocie sprawy maratońskiej, rząd włoski porozumiał się z Anglią. Włochy dopominają się o ukaranie winnych i spówinnych, oraz o wyprowadzenie śledztwa co do postawy władz w tej sprawie. — Po tej mowie, senat przyjął budżet ministerstwa spraw zagranicznych. (Wolff's T. B.)

* *Florence, 8 czerwca (27 maja).* Potwierdza się wiadomość o rozproszeniu bandy w Lukka; zabrała ona broń studentów liceum, która nie była strzeżoną. Ludność jest wszędzie bardzo nieprzychylną dla sprawców rozruchów. Wiadomości z prowincji południowych są bardzo zadawalniające. (Cor. Hav. Bul.)

* *Medjolan, 7 czerwca (26 maja).* Prezes sądu poprawczego otrzymał list grozący mu śmiercią. Warunki bezpieczeństwa publicznego w prowincji Ravenny nie są zadawalniające. (Tamże).

* *Rzym, 7 czerwca (26 maja).* Potwierdza się, że Ollivier wystosował pierwszych dni maja depeszę do ambasadora francuzkiego w Rzymie, margr. de Banneville, lecz osnowa tej depeszy nie zgadza się z jej treścią, podaną przez gazety niemieckie. Depesza ta nie pozostaje w żadnym punkcie w sprzeczności z przekonaniem wyrażonym przez hr. Daru. Ubolewa ona, że usiłowania zrobione dla usunięcia trudności, nie miały lepszego rezultatu. Stwierdza ona dalej, że kwestja sporna musi być uważana obecnie jako zamknięta i że ambasador francuzki nie ma czynić odtąd żadnego w tej sprawie kroku do rządu papieżkiego. Nota Ollivier'a nie mówi nic ani o odłączeniu kościoła od państwa, ani też o zamiarze odwołania wojsk francuzkich. Po otrzymaniu tej noty, margr. de Banneville ma zaniechać wszelkich dalszych kroków względem stolicy apostolskiej, lecz ma wynurzyć biskupom francuzkim sympatje jakie budzą ich usiłowania skierowane do bronienia idei, które odpowiadają przekonaniom rządu francuzkiego. (Wolff's T. B.)

* *Madryt, 7 czerwca (26 maja).* Gazeta rządowa ogłosić ma w tym tygodniu ogólną amnestję dla skazanych republikanów. — Ministerstwo postanowiło udzielić subwencji kompanii hiszpańskiej, która podejmie się żeglugi pomiędzy Barceloną i Manillą. Przysądzenie wkrótce ma nastąpić. — Monarchiści odbędą dziś wieczorem zgromadzenie w sali posiedzeń senatu. — W kortezach toczą się ciągle rozprawy nad prawem dotyczącem wyboru monarchy. Poprawka Rojo-Ariasa, domagająca się dla tego wyboru większości bezwarunkowej wszystkich wybranych deputowanych, których wybór został zatwierdzony, została znowu przyjęta 137 głosami przeciwko 124 po sześciogodzinnych rozprawach. Mi-

nistrowie głosowali przeciwko poprawce. (Cor. Hav. Bul.)

* *Madryt, 8 czerwca (27 maja).* Rząd hiszpański przedsięwziął zgodnie z rządem angielskim środki, ażeby Gibraltar, który niegdyś był ogniskiem kontrabandzistów, nie służył nadal za ognisko dla rozbójników. Kontrabandyści, których bezprawne zyski zmniejszyły się bardzo w skutek zmian taryfy i energicznej czujności straży celnej, oddają się teraz rozbójnictwu. (Tamże).

* *Madryt, 8 czerwca (27 maja).* Podług otrzymanych tu wiadomości, starszy także Bonnel (stryj) wypuszczony został na wolność. W pobliżu Gibraltaru ukazali się znowu bandyci, którzy usiłowali wzięść do niewoli dwóch oficerów załogi angielskiej, lecz wdanie się żandarmów hiszpańskich przeszkodziło temu. (Wolff's T. B.)

* *Madryt, 8 czerwca (27 maja).* Imparcial zapewnia, że rząd posłał księciu Montpensier jego paszport do wyjazdu z granicę. (Wolff's T. B.)

* *Madryt, 9 czerwca (28 maja).* W sferach dobrze poinformowanych zapewniają, że całkiem bezzasadną jest wiadomość, jakoby rząd posłał księciu Montpensier paszport do wyjazdu zagranicę. Książę wyjechał do kapieli w Trillo (w Nowej Kastylii) i wróci wkrótce do Madrytu. — Żandarmerja napadła niespodzianie w okolicach Sewilli na bandytów, którzy wzięli do niewoli angiłków. W utarczce zaszłej przy tej sposobności poległo trzech bandytów i jeden żandarm. Znaczna część pieniędzy zrabowanych znalezioną jeszcze została u bandytów. (Tamże).

* *Drezno, 8 czerwca (27 maja).* Dresdner Journal oświadcza, że zmyślona jest wiadomość podana przez niektóre gazety, jakoby król Jan nakłonił deputowanych saskich w parlamencie północno-niemieckim, ażeby przy rozprawach nad kodeksem karnym, głosowali przeciw karze śmierci. (Tamże).

* *Ateny, 4 czerwca (23 maja).* Stracenie rozbójników mieć będzie prawdopodobnie miejsce w przyszłą sobotę. Nie natrafiono wcale na ślady tych rozbójników, którzy ratowali się ucieczką. — Prefekt w Korfu został niespodzianie usunięty od obowiązków. (Cor. Bär.)

* *Konstantynopol, 4 czerwca (23 maja).* Szach perski odbędzie w październiku pielgrzymkę do Kerbelaku i zabawi ośm dni w Bagdadzie, gdzie porobione będą wielkie przygotowania na jego przyjęcie. (Tamże).

* *Konstantynopol, 8 czerwca (27 maja).* Znaczne sumy na korzyść pogorzelców wyasygnowane już zostały z rozmaitych stolic przez osoby wysoko postawione. Zapewniają, że na ten cel otwarte zostaną podpisy w kilku stolicach. (Wolff's T. B.)

* *Smirna, 4 czerwca (23 maja).* Banda rozbójników, która schroniła się tu z Grecji, znajduje się pod Vurla. (Cor. Bär.)

* *Bukareszt, 8 czerwca (27 maja).* Przy wyborach na depntowanych w pierwszym okręgu wyborczym, stronnictwo bojarów odniosło zwycięstwo. W Bukareszcie książę Dymitr Ghika został wybrany przeciw kontr-kandydatowi Janowi Bratiano. (Tamże.)

* (Biuro informacyjne o niedzieli wyjątkowej), (ul. Jasna Nr. 4 nowy) sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej następujące osoby: Ruchlę Rozenbaum (wdowa, 4-ro drobnych dzieci, chora na oczy) ulica Krochmalna Nr. 12; Sadowską Mar. (nogi w ranach) ul. Chłodna Nr. 13; Mi..... Anton. (maż po ciężkiej chorobie, 4-ro drobnych dzieci, nędza wielka) ul. Leszno Nr. 732; S. spadły z etatu (żona chora, 4-o drobnych dzieci) ul. Chmielna Nr. 1556; Kalter Franc. (sparaliżowana) ul. Pawia Nr. 42; Łukaszewicz Franc. (lat 70, kaleka) ul. Złota Nr. 21; Małkę Stajecheit (ślepa, chora) ul. Brzozowa Nr. 16; Małkę Culader (konwulsyjna) ul. Brzozowa Nr. 16; Młodecką Walerję (wdowa, 6-o dzieci) ul. Pańska Nr. 29; Molak Marjanę (kaleka) ona i córka, maż słaby) ul. Solec Nr. 11; Troszczyńską Emilję (chora na oczy) ul. Wspólna Nr. 13; Bednarską An. (lat 102, chora) ul. Mokotowska Nr. 16; Ajdlę Zacharewicz (głucha, 2-e dzieci, wdowa, ojciec idjota) ul. Czerniakowska Nr. 34; Przysuszeńskiego And. (lat 72, żona w szpitalu, niezdolna pracować) ul. Żórawia Nr. 19; Zarembe Jana (lat 70, żona lat 84, nędza) ul. Czerniakowska Nr. 43; Lehman Apolonję (konwulsyjna) ul. Czerniakowska Nr. 8.

* (Wiadomości gospodarskie). — Podług wiadomości dostarczonych nam przez gubernatora petrokowskiego, w d. 15 (27) maja r. b., zasiewy zbóż jarych w gubernji petrokowskiej, skutkiem nadzwyczajnego zima, jakie panowało w miesiącach, w których uskuteczniały się roboty pod zasiewy, dosyć się opóźniły ale mimo to obecnie

dobrze się przedstawiają na polach. Zamożniejsi właściciele ziemscy i gospodarze mieli dostateczny zapas ziarna do siewów jarych, a ci którym takowego zabrakło zakupywali je po cenach umiarkowanych. Robotników było podostatkiem i po bardzo umiarkowanych cenach. Oзимiny ucierniały w części od długotrwałych mrozów i posuchy, lecz poprawiły się znacznie z nastaniem w czasach ostatnich deszczów. W ogóle obecny stan zasiewów tak jarych jak i ozimych a szczególnie tych ostatnich, w miejscowościach wyżej położonych, jest zadawalniający i rokuje dobre urodzaje. Pogoda ciągle chłodna; deszcze padają dość często od początku maja. W cenach zboża i maki dotychczas żadnej nie zaszło zmiany, a dowozy są dostateczne. — Zaś podług wiadomości dostarczonych do Gaz. Wars. w m. czerwca z okolic m. Warszawy, silne mrozy tegoroczne, a następnie zimna, które z przerwami przetrwały niemal do m. czerwca, bardzo niekorzystnie oddziaływały na urodzaje. Nać karioflana miejscami uschła; grochy zasiane przed Wielkanocą, nie odrosły od ziemi. Pszenica miejscami tylko podniosła się, a jedno żyto krzy się nieźle. Kwiaty na roślinach i krzewach pomarły.

* (**Kurjerek**). I dziś jak wczoraj, dzień rozpoczął się od przepysznej pogody — czy dotrwa w niej? nikt zaręczyć nie może, chyba kogut, którego piania nie słyszeliśmy dotąd jeszcze!

— Wczorajszy wieczór po dniu gorącym, rozlał dobroczynne ciepło w powietrzu — korzystając z niego publiczność, napełniła wszystkie prawie ogródkowe widowiska. Szczególniej zaś Eldorado wrzało tłumem gości, którzy i talentem trupy francuzkiej i smakowitym produkcjom kuchni i piwnicy miejscowej, oddawali hołd należny. Już to tegoroczna trupa w Eldorado posiada istotnie rozliczne środki zadowolenia i żywego zajęcia widzów, którzy nawet w groźące słotą wieczory, napełniają ogród p. Gozdziejewskiego.

Z polskich teatrzyków, dotąd najlepszym a może i najzasłużenszym cieszy się powodzeniem ten, który staraniem obecnego dzierżawcy Alhambry, powiększony i wyrestaurowany troskliwie, oddano trupie pana Stobińskiego. Istotnie trupa ta, dobrze reputowana na prowincji, i tu coraz większą zyskuje sobie wziętość. Gromadząca się licznie do Alhambry publika, codziennie objawia swoje zachwycenie z gry artystów, oklaskami i *bisami* tak głośnemi, jakich nie słyszeliśmy nigdy na wielkich scenach, wielkim dawanych artystom! Jakoś na powietrzu chętniej się klaszcze i łatwiej krzyczy... W każdym razie jednak, trupa p. Stobińskiego zasługuje na powodzenie, jakie jej towarzyszyć zaczyna i jakie, niewątpimy, że bardziej jeszcze wzrośnie. Sam pan Stobiński jest dobrym i zdolnym artystą, a oprócz tego posiada on czysty i zdrowy pogląd na sztukę. Lecz... o personelu tej trupy, później dopiero szczegółowo pomówimy.

— Podobno dyrektorka trupy niemieckiej w Alkazarze, pani Lukatsy, przekonawszy się wreszcie, że tegoroczny jej personel nie zadowalnia publiczności i że przedstawienia nie dają tyle i tak łatwych jak w roku przeszłym zysków, zdecydowała się pojechać do Wiednia i przywieźć z tamtąd kilka nowych osób dla ozdobienia swej trupy.

— Tymczasem, gdy leżąc na ciepłe i pogodne wieczory wiosenne, ogródkowe teatrzyki o prym z sobą walczą, na zwykłej scenie tutejszej, bez względu na nieprzyjazną takim zamkniętym widowiskom porę, dają ciągle coraz to nowe sztuki i często nawet pomimo upału sprowadzają dość licznych widzów. Tak np. wczoraj, można powiedzieć, że bardzo znaczna liczba osób przybyła na pierwsze przedstawienie dwuaktowej komedji Oktawjusza Feuilleta „Miłość i dyplomacja”, komedji może cokolwiek ogołoconej z dramatycznego ruchu, lecz za to napisanej z talentem i opatrzonej myślą przewodnią. Po dzisiejszym drugim z kolei przedstawieniu „Miłości i Dyplomacji”, obszernie pomówimy o sztuce i grze artystów, dziś jednak już zanotować możemy, iż z personelu żeńskiego odznaczyły się tam bardo, a nie Bakalowieckiego i Niewiarowskiego i że p. Rapacki stworzył nowy a raczej świeży zupełnie typ dyplomaty, choć i Tatarkiewicz nie pozwolił się w kąć zagnać! Rozumie się, że podczas drugiego przedstawienia całość komedji wyjdzie lepiej a gra artystów jeszcze zwawiej i swobodniej, niż podczas wczorajszego wieczoru.

— Mówiąc o scenie tutejszej, musimy tu wspomnieć o zgonie jednego z jej najzdolniejszych koryfeuszów, który swojemi pełnemi dowcipu utworami, niejednokrotnie ją zasilal. Mówimy tu o s. p. Stanisławie Bogusławskim, synu sławnego założyciela sceny polskiej, Wojciecha, b. oficerze b. wojsk polskich, następnie zaś artyście dramatycznym i emerycie.

Nieboszczyk Stanisław Bogusławski, napisał kilka komedji, które do dziś dnia jeszcze trwałem cie-

sza się powodzeniem, ilekroć wznowione bywają. Któż nie pamięta ile powodzenia miała „Stara Romantyczka”, „Serdeczna przyjaciółka”? Któż z starszych zapomniał wrzawy jaką sprawiły takie komedje jak „Krewni” lub „Lwy i lwice”, gdzie Żółkowski takie wyborne odzwierciedlał typy! Ale Bogusławski umiał i głębsze, jakby fredrowskie czasem tworzyć postacie, do takich należą jego wiarusy w „Opiece wojskowej”, gdzie kapitan Letkiewicz, o ile pomniemy, jest wzorowo nakreślona postacią. Pisał też Bogusławski i powieści, lecz z tych jedyna, istotnie z znakomitym utworzona talentem, zaginęła gdzieś w zeszycie „Tęczy” czy innej publikacji — a miała humorystyczny, jak i treść jej tytuł: „Henryk Agapit Włosek”. Oprócz tych prac dramatycznie belletrystycznych, Bogusławski zajmował się i publicystyką — był on lat wiele współpracownikiem „Kurjera Warszawskiego”, a przez czas jakiś nawet jego redaktorem. Kollaborował ongi do „Gazety Teatralnej” i wielu innych poważniejszych pism tutejszych. Słowem, była to zdolność prawdziwa, wrodzona, talent wprost od natury dany.

Jako człowiek, Bogusławski powszechnie był lubiany, a każdy z bliżej znajomych, musiał wysoko cenić ten szczery, otwarty, prawdziwie żołnierski charakter i miłość prawdy, którą nieboszczyk posuwał często aż do zapomnienia znanej zasady, że „prawda w oczy kole”. — Z pozostałych córek i syna, ten ostatni odziedziczył część literackich po ojcu zdolności i niejednokrotnie już złożył w piśmiennictwie naszym dowody prawdziwych zdolności i wykształcenia.

Pogrzeb Stanisława Bogusławskiego, odbędzie się w przyszłą niedzielę po południu — zgromadzi on pewnie liczne tłumy tych, co i szanowali zasługi zacnego starca i kochali go serdecznie jako wiernego przyjaciela.

— Nieutrudzony pracownik na niwie sztuki, Karol Studziński, skomponował obecnie „Modlitwę” do słów p. M. Radziszewskiego.

— Plac teatralny a raczej skwer na nim leżący co dzień bardziej się stroi: przeprowadzona na dole rura z wytryskami, zamieni fontannę tam stojącą na istną kulę szklaną, która stanie się nagle różnokolorową, gdy zapłoną ogniem umieszczone u spodu patery latarnie.

— Dwa zdroje obecnie wyreperowane zostały — jeden pod cytadela, drugi na stoku ogrodu, za namiestnikowskim pałacem.

— Wczorajszy „Kurjer Warszawski” donosi, że otrzymał wiadomość wczoraj w południe, jakoby robotnicy jednej z fabryk tutejszych urządzili sobie rodzaj „bezrobocia”.

— Okoliczni Warszawiacy rolnicy, skarżą się na złe urodzaje w tym roku. Najbardziej ich smuca kartofle, których nać powiędła i skruszona, nie dobrego owocowi nie wróży. Wszystko to są skutki ostrej zimy w tym roku.

— W gazecie „Rossijskaja Manufakturnaja Wystawka” znajdujemy wiadomość, że pomiędzy wyrobami rozmaitemi, znajduje się na wystawie chustka z perkalu, na której jest doskonale i wyraźnie zrobiona mapa Rosji Europejskiej, z oznaczeniem nawet dróg żelaznych. Ponieważ chustka taka kosztuje tylko 20 kopiejek, przeto można ją z korzyścią nabyć jako mapę raczej, gdyż map tak dokładnych po tej cenie, nie ma.

— Ach! drogi przyjacielu! zawołał chudy literat spotkawszy rano dostatniego kolegę — napisałem dwie nowe rzeczy i pragnę ci je przeczytać zaraz.

„Cóż to takiego?”

„Dramat, prozą i poemat wierszem, lecz jeden tylko z tych utworów mam przy sobie.”

„Któryż?”

„Poemat.”

„O! w takim razie daruj że ci służyć nie mogę — nigdy albowiem na cześć nie używam wierszy... Gdybys był wziął dramat... to co innego... byłbym...”

„Mam go! Mam właśnie w paltocie!”

„Byłbym go także nie słuchał o tej porze którą przeznaczam wyłącznie na krytykę... utworów kuchni Stepkowskiego.”

— Marja Szyzskowska, 5-letnia córka żołnierza urlopowanego, która nadeptawszy na rozrzucone niewiadomo przez kogo w bramie domu Nr. 2437, zapalki, w skutku zapalenia się na niej od takowych odzieży, uległa poparzeniu, o czem ogłoszone było w „Gazecie Policijnej” d. 26 maja r. b., w dniu następnym zmarła. W celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono sąd.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Zamkowym, w domu pod N. 496, w piwnicy, w której znajdowały się próżne po nacie naczyń, oraz kosze ze szkłem poobijane w słomę, z niewiadomej przyczyny wybuchł ogień, który na-

tychmiast przez straż ogniową ugaszonym został, przy mało znaczącym uszkodzeniu sufitu.

— W tymże cyrkule w domu pod Nr. 126, zapaliły się w izbie wióry ciesielskie, lecz ogień przez przechodzącego naówczas Dżbanuszewicza podoficera straży ogniowej, przy pomocy mieszkańców ugaszonym został.

— W tymże cyrkule w domu pod Nr. 195, córka Dreifelda technika drukarni rządowej, 1½ roku życia mająca, spadła z okna 2-go piętra, lecz życiu jej nie zagraża niebezpieczeństwo. Dziecie zostaje na kuracji u rodziców.

— Starozakonny Majer Doński, mieszkaniec gubernji wileńskiej, przybywszy warszawsko-terespolską drogą żelazną na Pragę, nagle zasłabł, a będąc odesłanym do szpitala pragskiego, w takowym w przeciągu 15 minut zmarł. O czem zawiadomiono sąd i ze strony policji zarządzono dochodzenie.

— W cyrkule Pragskim, dostrzeżonym został pies wściekły, który pokąsał drugiego. Pies wściekły natychmiast przez strażnika stojkowego zabitym został. Następnie obydwie te psy przez uprzączaczy zabrane zostały.

* (Pogoda). Dzisiaj rano było pogodnie, ale chłodno: termometr wskazywał tylko 12 stopni ciepła; barometr cokolwiek się podniósł i może dzień przejdzie bez deszczu. — W środę, 27 maja (8 czerwca) było: u nas w Warszawie + 13,6°, w St. Petersburgu + 9,4°, w Moskwie + 11,2°, w Kijowie + 15,2°, w Odesie + 15,2°, w Orenburgu + 16,8°, we wtorek, 26 maja (7 czerwca) było: w Sewastopolu + 16°, w Paryżu + 10,4°, w Rzymie + 15,2°, w Civita-Vecchia + 14,4°.

* Kursy monet zagranicznych w Warszawie. Słabo. Za talar wczoraj rs. 1 kop. 21½, dziś rs. 1 kop. 21½. Za franki „ „ „ 33 „ „ 33. Za złoty ren. „ „ „ 67 „ „ 67.

N.B. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Podróż ministra skarbu). Mosk. Wied. podają wiadomość z Petersburga, że minister skarbu, sekretarz stanu Reutern, uda się zagranicę w drugiej połowie czerwca; podczas nieobecności jego, ministerstwem skarbu zarządzać będzie generał-adjutant Greig.

* (Akwarjum). St. Pet. Wied. donoszą, że 24 maja (5 czerwca), otwarte zostało dla publiczności oddawna oczekiwane akwarjum, urządzone pod gmachem wystawy. Z szybkiego na pierwszy raz obejrzenia tego obszernego akwarjum, okazało się, że jego część dekoracyjna jest bardzo piękna, lecz część zoologiczna nie jest jeszcze gotowa, i jak powiadają, miała być wykonana dopiero na 31 maja (12 czerwca); pomimo to, i w teraźniejszym swym kształcie akwarjum zwiedzane jest przez dość liczną publiczność.

* (Próbki produktów). P. Baranowski, który wydelegowany został przez towarzystwo ruskiej żeglugi i handlu do Indji i Chin, dla urzędzenia komunikacji regularnych z temi krajami przez kanał suezki, oraz dla obznajmienia się z przedmiotami handlu przywozowego i wywozowego. W tychże krajach, przysłał towarzystwu mnóstwo próbek wywożonych z Indji i z Chin, oraz przywożonych tamże. Peter. Wied. donoszą, że zarząd towarzystwa utworzy niebawem u siebie wystawę wszystkich przedmiotów przysłanych przez p. Baranowskiego, i w tym celu układa się katalog szczegółowy takowych. Wystawa ta będzie wielce interesującą pod wielu względami. Przekonano się, że znaczna liczba przedmiotów przywożonych do Azji przez anglików, stoi pod względem zalet daleko niżej od tych, które są u nas produkowane. Wystawa ruskiego towarzystwa żeglugi i handlu, która będzie mogła być oglądana jednocześnie z wystawą wszechrosyjską, da naszym fabrykantom i właścicielom zakładów przemysłowych, znajdującym się obecnie w Petersburgu, możność obeznania się z nowym źródłem odbytu dla produktów ojczystych.

* (Teatr ludowy). który z powodu wystawy buduje się na polu Caricynskim, został już prawie ukończony, i jak donosi Peterb. Gazeta, mają rozpocząć się w nim 1 (13) czerwca przedstawienia, które dawane będą po trzy razy na dzień.

* (Koleje żelazne.) Odes. Wied. donosi, że 19 maja miało się odbyć otwarcie kolei czerniowicko-jaskiej. Budowa części tej kolei między Jasami a Kiszyniewem poruczona będzie kompanji, która nabędzie kolej odeską. Podług doniesienia tejże gazety, kolej z Odesy do stacji Żmerynki (na kolei kijowsko-bałtyckiej) z gałęziami na Wołoczysk, Elisawetgrad i Kiszyniew, poruczona będzie kompanji ruskiego towarzystwa żeglugi i handlu, łączącej z kapitalistami pp. Efrusi, Rafałowiczem i in., co prawie jest zdecydowane. Później kompanji, która nabędzie kolej z Elisawetgradu do Charkowa, poruczona będzie budowa kolei elisawetgradzko-

ko-nikołajewskiej i elisawetgradzko-chwastowskiej (stacja koło Kijowa). Sprzedaż tej kolei ma nastąpić; w liczbie konkurentów wymieniają barona Unger-Szternberga. Nakoniec gałąź ze stacji Żmerynki do Kijowa poruczona będzie kompanji, która podejmie się budowy kolei kijowsko-brzeskiej. — Na ogólnym zgromadzeniu akcjonariuszów kolei moskiewsko-razańskiej, odbytem 23 kwietnia, przyjęta została propozycja połączenia miast Jegorjewska i Zarajska kolejami żelaznymi z linją moskiewsko-razańską. Podług anszlagu kierującego koleją razańską inżyniera Ilina, droga z Jegorjewska długości 21 wiorst, kosztować będzie po 13,000 rs. za wiorstę, a droga z Zarajska, długości 28 wiorst, pomimo przeciętej miejscowości i trudności dostępu do Zarajska — 17,000 rs. za wiorstę. Dodawszy do tego 8,000 rs. na wiorstę obliczone na kosztą taboru kolei, koszt pierwszej kolei nie przenoszą 21,000 rs., a drugiej 25,000 rs. — Podług doniesienia Birz. Wied. udzielone zostało 30 kwietnia obywatelowi poczesnemu i kupcowi petersburskiemu Pinkusowi Rozenbergowi Najwyższe upoważnienie do zbadania miejscowości pod koleją żelazną od jeziora Słonego, w Krymie, do wsi Kachonki.

* (Transport relsów). Mosk. Wied. podają, że wkrótce oczekiwany jest z zagranicy transport 210,000 pudów relsów i 18,000 pudów rekwizytów, dla założenia drugiej pary szyn na kolei razańskokołozowskiej.

* (Kaukazskie towarzystwo gospodarstwa wiejskiego). Goniec Urzęd. pisze: „Z zamieszczonego w dzienniku Kaukaz, sprawozdania o dorocznym zgromadzeniu kaukaskiego towarzystwa gospodarstwa wiejskiego okazuje się pomiędzy innemi, że w celu rozpowszechnienia wiadomości z gospodarstwa wiejskiego, towarzystwo w dalszym ciągu wydawało w języku ruskim „Pamiętniki”, i popularną gazetę w języku gruzińskim pod tytułem Gutinsdeda (Oracz); rozdało w roku zeszłym różnym osobom 212 broszur wydanych przez towarzystwo w różnych gałęziach gospodarstwa, udzieliło rad na piśmie na pytania dotyczące gospodarstwa wiejskiego 43, rad ustnych osobom stawiającym się do kancelarii towarzystwa dało 493, rozdało bezpłatnie różnych nasion za blisko 200 rs.”

* (Towarzystwo misjonarskie). Z Mińska piszą do Gonca Urzędowego: Dnia 11 maja, w dniu śś. apostołów słowiańskich Cyryla i Metodego, biskup miński i bobrujski odprawił w cerkwi stojącej pod wezwaniem tych świętych liturgję św. i nabożeństwo dziękczynne, poczem obecni na nabożeństwie zaproszeni zostali przez tegoż biskupa do gmachu klasztoru mińskiego, dla uorganizowania komitetu towarzystwa misjonarskiego, założonego w Mińsku i stojącego pod Najwyższą opieką Najjaśniejszej Cesarzowej. Na pierwszy raz około 60 osób oświadczyło się z życzeniem zapisania się na członków rzeczywistych, przyczem zebrano przeszło 200 rs. Liczba członków i suma składek zwiększą się niewątpliwie, albowiem wiele osób, z powodu zatrudnień lub nieobecności w mieście, nie mogło znajdować się przy organizowaniu komitetu.

* (Świętowanie robotnic). Podług Birz. Wied., w niektórych warsztatach w Petersburgu, gdzie pracują wyłącznie kobiety, te ostatnie zamierzyły kilka dni temu świętować. Warsztaty te należą do krawców mających w Petersburgu renomę. Robotnice oświadczyły, że przestaną pracować, jeżeli zapłata ich nie zostanie podwyższona; oprócz tego domagają się one dwóch dni w tygodniu wolnych od zatrudnień, znajdując, że mało dla nich jednej niedzieli. Właściciele zaś warsztatów pomienionych oświadczyli swoim robotnicom, że jeżeli nie chcą one pracować na warunkach dotychczasowych, to mogą od 1 (13) czerwca opuścić warsztaty.

* (Sprzedaż kopert). Ulepszenie kopert stemplowych posłużyło do znacznego zwiększenia ilości ich sprzedaży. W roku zeszłym, jak donoszą Mosk. Wied., sprzedano tych kopert półtora raza więcej od roku poprzedniego, mianowicie 6,145,836 a w roku poprzednim 4,075,383. Sprzedaż marek pocztowych zwiększyła się w tym czasie tylko o ¼, w roku zeszłym sprzedano marek 26,233,462, a w roku poprzednim 21,176,766. Szybko także wzrasta dochód od przesyłanych pism periodycznych: w roku 1867 dochód ten wynosił 125,490 rsr., a w roku 1869 — 176,215 rsr. Ilość przesłanych egzemplarzy w roku 1867 wynosiła 12,078,275, a w roku zeszłym 20,742,790. W roku bieżącym dochód z pism periodycznych zapewne nie zmniejszy się; przed wprowadzeniem nowej taksy, większa połowa pism miała różne ustępstwa w opłacie za przesyłkę.

* (Wystawa rękodzielnicza w St. Pe-

tersburgu). Dziennik *Narod. Listy* zamieścił korespondencję z St. Petersburga, opisującą dokładnie tamtejszą wystawę rękodzielniczą. Mówiąc o postępie ruskiego rękodzielnictwa, korespondent powiada: „Postępy te rzeczywiście są pocieszające, ponieważ naprzykład, wnosząc z wystawy w Moskwie w 1865 r., natenczas wyrób szyn, wagonów i innych przynależności kolei żelaznych był jeszcze w kolebce, a teraz już jest zupełnie inaczej. Na obecnej wystawie widać, że rusko-słowiańskie rękodzielnictwo wzrasta nie corocznie, ale co godzina.”

Austria.

* (Sprawy czeskie. — Ruch wyborczy.) Wiedeń, 8 czerwca. Ponieważ ludność Czech reprezentowaną będzie na teraz w swych ciałach parlamentarnych przez swych deputowanych dotychczasowych, przeto nie słychać tam nic o walce wyborczej i o ruchu wyborczym. Nawet w okręgach wyłączone czeskie, gdzie mają być wybrani w przyszłym miesiącu nowi deputowani w miejsce tych, którzy podpisali znaną deklarację, ewentualność ta pozostawia wyborców całkiem obojętnymi, albowiem zostaną tam wybrani ciż sami deputowani, którzy byli przez długie lata przewodcami stronnictwa narodowego; ponieważ zaś przyjaciele konstytucji nie mają najmniejszych widoków na to, ażeby w okręgach pomienionych wybrany został chociażby jeden z ich stronników, przeto nie przedsięwzięli oni trudu nadaremne wywołania agitacji wyborczej wśród ludności czeskiej. — Lecz im większa cisza panuje w Czechach, tem większa działalność rozwijana jest w innych krajach koronnych, gdzie wszystkie sfery dają się słyszeć z gorącym życzeniem, ażeby rozwiązane zostały na koniec liczne kwestje sporne wewnętrzne. Tak zwani przyjaciele konstytucji, to jest większość rozwiązanej rady państwa wraz ze swoimi stronnikami, okazują w swych organach, w swych mowach wyborczych i t. d. wielkie zaufanie. Wiedzą oni dobrze, jak rzadkie są zdolności polityczne w krajach koronnych i umieją korzystać z wyższości, którą system prawa wyborczego schmerlingowskiego zapewnia doktorom rozprawiającym o liberalizmie i którą wyzyskiwali oni dotąd nieraz tak zresztą; dla tego też powodu, należyście „wyćwiczeni” politycy z poprzedniej rady państwa spoglądają z lekceważeniem na swych spółzawodników, którzy chcą walczyć z nimi o mandat. Jedyne ustępstwo, jakie stronnictwo konstytucyjne uważa za stosowne zrobić, zależy na tem, że w mowach miewanych przez kandydatów tego stronnictwa, natrafia się często na wzmiankę o „pojednaniu z narodowościami” i o „odbudowaniu prawodawstwa literalnego”. Lecz pomimo pozornej ufności, szanse stronników konstytucji nie są bezwarunkowo pomyślne, tak, iż w razie apelu w sejmach i w radzie państwa, zabraknie wielu ich gorliwych przewodców, którzyapełniali ławy większości od czasów Schmerlinga do marca roku bieżącego. Nie ulega nawet wątpliwości, że gdyby środek ciężkości wyborów był nie w ludności miejskiej i w stanie kupieckim, to większość przyszłych reprezentacji składałaby się przeważnie z całkiem nowych osób, albowiem ludność wiejskiej sprzyrzył się już nareszcie konstytucjonalizm schmerlingowski. Lud nie zdołał jeszcze oswoić się z zadaną z innowacji zaprowadzonych, przez radę państwa, czyli właściwie mówiąc przez rządy parlamentarne w Austrii. Ogół ludności znajduje, że nowe podatki i powszechny obowiązek służby wojskowej (jakkolwiek ten ostatni istnieje dotąd tylko na papierze), są w wielu wypadkach nadzwyczaj uciążliwe, oraz że trudno jest oswoić się z nową administracją, albowiem autonomia okręgowa i gminna jest instytucją zbyt kosztowną; głównie zaś lud jest niezadowolony z innowacji, zaprowadzonych przez prawodawców liberalnych w organizacji szkół. Miasta okazują również niezadowolenie z poprzedniej rady państwa z powodu bezskuteczności wszelkich jej usiłowań we względzie pojednania z narodowościami. Argument ten atoli może mieć jedynie wpływ ograniczony, albowiem większość ludności niemieckiej, podburzana ciągle przez publicystykę, doszła stopniowo do uprzedzenia względem wszystkich narodowości nie niemieckich. Dopóki podtrzymywane będzie to usposobienie, dopóty wszelkie usiłowania mężów stanu co do rozwiązania kwestji narodowości pozostaną bezowocnymi, ludność bowiem niemiecka odmawiać będzie swego zatwierdzenia dla przyrzeczeń, jakie ministerstwo uzna za stosowne porobić tej lub owej narodowości. (Nordd. A. Z.)

* (Proces). Redakcji gazety czeskiej, wychodzącej w Pilsen pod tytułem: *Lew czeski*, wytoczo-

ny został proces za obrazę „majestatu” w artykule pod napisem: „Ban Jelaczicz i wdzięczność austriacka.”

* (Galicysko-rusińska rada). Znaną galicysko-rusińską radą miała zamiar utworzyć filję na prowincji, ale rząd nie pozwolił na to. W skutku tego w Kołomyi, Przemyślu i Samborze będą utworzone oddzielne podobne rady.

* (Sprawy galicyjskie). Z Przemyśla donoszą do lwowskiego *Słowa*, że w zeszły wtorek arcybiskup Sembratowicz wyjechał do Wiednia, a na Zielone Świątki, miał być, jak słychać zatwierdzony w godności arcybiskupa lwowskiego. Tym sposobem sprawa o naznaczeniu metropolity została skończoną. Ale pozostaje kwestja: kto będzie biskupem przemyskim? — Z Horodenki piszą do tegoż dziennika: „Trupa rusińskich artystów dramatycznych pod dyktando p. Molenckiego, dawała przedstawienia od 5 maja do końca tego miesiąca, a teraz udaje się do Zaleszczyk.” — Tenże dziennik donosi, że w drukarni Bielousa w Kołomyi wyszła niedawno mała broszura pod tytułem: „Rusiński teatr ludowy we Lwowie, jego działalność, skład i zarząd od 1864 do 1870 r.” Broszura ta sprzedaje się w księgarni staurogipialnej po 10 grajcarów.

* (Demonstracje w Trjeście i okolicach). W dzienniku chorwackim *Zatocznik*, zamieszczone były pod 1 czerwca wiadomości następującej treści: Redaktor dziennika urzędowego *Osservatore triestino*, podał w tych dniach pełen żółci, ubliżający artykuł przeciw obecnej reprezentacji miejskiej, której członkowie są zarazem deputowanymi na sejm. „Ta umysłna napaść”, — powiada *Zatocznik*, — „na stronnictwo liberalne, w obec nowych wyborów, nie tylko nie osiągnęła swego celu, ale przeciwnie wywołała w publiczności oburzenie na jej autora”. Następnego dnia wieczorem, publiczność urządziła w teatrze taką owację dla burmistrza p. d'Angelini, jakiej Trjест jeszcze nigdy nie widział. Kiedy ukazał się on w teatrze, powitano go hucznym, pełnym zapалу okrzykiem „śława”, a po ukończeniu przedstawienia, kiedy wszedł do powozu, mieszkańcy wypręgli konie i zaciągnęli go do jego mieszkania, w towarzystwie kilkusetosobnego tłumu. W okolicach Trjestu także mają miejsce demonstracje.

* (Spis ludności). O dokonany niedawno w Węgrzech spisie ludności, minister Gorove ogłosił 4-go czerwca ciekawe rezultaty. Spis ludności przedsięwzięty na terytorjum korony węgierskiej miał na celu wykazanie zmian zaszłych w ciągu 12 lat, albowiem poprzedni spis ludności miał miejsce w roku 1857, i wówczas ludność całego królestwa węgierskiego obliczona została na 13,768,513 mieszkańców. Według teraźniejszego spisu ludności, dokonanego 31 grudnia 1869 roku, właściwe Węgry liczą 11,109,192 mieszkańców, Siedmiogród 2,109,107, Chorwacja i Sławonia 1,015,906 i pograniczne wojskowe 1,185,033, czyli ogółem 15,429,238 mieszkańców. Przyrost przeto ludności wynosi od 1857 roku ogółem 1,660,725 mieszkańców, czyli 12 $\frac{1}{100}$ procent. (Nordd. A. Z.)

Niemcy.

* (Sprawy wirttembergskie). Większość komisji parlamentarnej izby deputowanych wirttembergskich oświadczyła, że proponowane przez rząd szutgardzki zmniejszenie o 300,000 złr. w wydatkach na armję, jest niedostateczne. Napróżno minister wojny usiłował dowieść, że znaczniejsze zmniejszenie pociągnęłoby za sobą zupełne rozprzężenie armji. Komisja wytrwała w swoim przekonaniu. Ponieważ zaś wirttembergska komisja parlamentarna reprezentuje w zupełności większość izby, postawa jej zatem wywoła wielką burzę. (La Fr.)

Francja.

* (Kwestja uposażenia senatorów). Co się tyczy prawa o uposażeniu senatorów, *Public* występuje z propozycją, ażeby utrzymaną została nadal płaca dotychczasowa w wysokości 30,000 franków, pod warunkiem atoli, ażeby senator nie piastował żadnego innego urzędu płatnego przez rząd. Według *Ind. belge*, komisja ciała prawodawczego zamierza zaproponować, ażeby dotychczasowi senatorowie pobierali nadal płacę po 30,000 franków rocznie, lecz ażeby nowym senatorom przyznane zostały jedynie djety, tak samo jak takowe udzielane są deputowanym, którzy pobierają rocznie po 12,500 franków djety. Propozycja ta wyrównywałaby prawie zgodzeniu się na projekt rządowy. (Nordd. A. Z.)

Włochy.

* (Bandy rewolucyjne). *La Patr.* z dnia 8 czerwca pisze: Depesze otrzymane z Włoch donoszą, że w prowincji Sebina utworzyły się znnowu oddziały ochotników, i że spowodowały onę rząd rzym-

ski do przedsięwzięcia wraz z władzą wojskową francuską środków bezpieczeństwa. Otrzymaliśmy pod tym względem dokładne i zaspokajające wiadomości. Do Rzymu nadeszło zawiadomienie, że bandy mazzinistowskie usiłowały zebrać się pod Rieti, ale gabinet florencki wydał tak energiczne rozporządzenie, że bandy nie mogły uorganizować się. Dowódcy band zostali internowani na północy, a będące w ich rozporządzeniu zapasy, skonfiskowano. Jeneral Dumont, dowódca francuskim korpussem ekspedycyjnym, porozumiał się z ministrem wojny co do strzeżenia przez wojska papieżkie granicy rzymskiej, na której panuje ciągle jak największa spokojność. (Nordd. A. Z.)

Hiszpanja.

* (Kandydatura do tronu). Kortezy odbyły w niedzielę posiedzenie, które odznaczyło się wydarzeniem niespodzianem. Deputowany p. Canovas przemawiał jawnie za kandydaturą księcia Alfonsa, i jakkolwiek pp. Rios Rosas i Rivero odpowiedzieli mu, że każdy, kto zaleca tę kandydaturę, jest wrogiem konstytucji i rewolucji wrześniowej, i że większość kortezów nie przyjmie nigdy tej kandydatury, pomimo to zasługuje na uwagę ten fakt, że takowa postawiona została publicznie na posiedzeniu kortezów. W ten sposób potwierdza się poniekąd wiadomość, że kandydatura zaczyna zyskiwać w Hiszpanji stronników. (Nordd. A. Z.)

Portugalia.

* (Kwestja zamachu stanu). Pomimo ogłoszonych długich szczegółów o niedawnej rewolucji pałacowej, której bohaterem był marszałek Saldanha, panuje ciągle niepewność co do prawdziwego źródła tego nieprzewidzianego wypadku. Oświadczenia wypowiedziane na drugi dzień po rewolucji lizbońskiej przez p. Rivero w kortezach hiszpańskich, rzucały niejaki światło, jeśli już nie na prawdziwy cel zamachu starego marszałka, to przynajmniej na pokładane w nim nadzieje w Madrycie. Zdaje się zresztą, że obalenie gabinetu księcia Loule nie zadziwiło wcale ministerstwa hiszpańskiego, i jeżeli się wspomni o tem, że niedawno marszałek Saldanha bawił w Madrycie, gdzie odbył kilka konferencji z ks. Reus i innemi znakomitościami osobistościami rządu, śmiało można przypuszczać, że tenże wiedział dobrze o projektach marszałka portugalskiego, które rozumie się uzyskały całą jego sympatię. Marszałek Prim nie wątpił o tem, że rewolucja ta miała być korzystną dla unji iberyjskiej, do urzeczywistnienia której przypisuje on jak największą wagę, spodziewając się znaleźć w niej zadowolenie dla złe ukrywanej własnej ambicji. Sądzić nawet można, że księciu Saldanha zapewniła była moralna i materialna pomoc Hiszpanji. Radość objawiona publicznie przez p. Rivero na wiadomość o powrocie marszałka Saldanha, upoważnia do wszystkich tych przypuszczeń. Po tem żywym zadowoleniu nastąpiło niebawem przykre rozczarowanie, kiedy ujrzano, że nowy prezes ministrów portugalskich poprzestał tylko na zmianie osób gabinetu, nie przedsięwziawszy żadnego z tych ważnych środków, które byłby zapewne niebawem przedsięwziął, gdyby miał zamiary, jakie mu przypisywano w Madrycie. Jednem słowem, o ile można dotąd sądzić, marszałek Saldanha zażartował, jak się zdaje, z swoich przyjaciół z ministerstwa hiszpańskiego i użył ich pomocy dla własnej swojej sprawy, nie zaś dla sprawy marszałka Prima. (Nord.)

Turcja.

* (Obchód św. Cyryla i Metodjusza). Z Bukaresztu donoszą dziennikom czeskim, że tameczni bulgarzy obchodzili dzień św. apostołów słowiańskich Cyryla i Metodjusza i wieczorem urządzili ucztę, na której znajdował się także znany patriota bułgarski, Kostaki-Panajot. Wnoszono liczne toasta za wyswobodzenie bułgarów i za rumuńsko-bułgarską federację naddunajską.

* (Emigranci bułgarscy). W skutku strasznego ucisku ze strony władz tureckich, według serbskiego dziennika *Jedność*, dnia 30 maja, czterdziestu ludzi z nacji kestojnickiej chciało się przedostać do Serbji i w tym celu przeszło granicę austriacką pod Brodem. Lecz konsul austriacki w Bani-Luku, telegrafował do władz w Brodzie, aby wyprowadziły tych ludzi napowrót. „Oczywiście”, — dodaje dziennik serbski, — „Austria popiera rząd turecki”.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

**Warszawa,
dnia 30 Maja (11 Czerwca).**

Kalendarz.

W niedzielę 31 maja (12 czerwca), — **Trójcy świętej**

św. Onufrego pust. — Słońce wach. o godz. 3 min. 40; zach. o godz. 8 min. 19.

W poniedziałek 1 (13) czerwca, — św. Antoniego Padewskiego. — Słońce wach. o godz. 3 min. 40; zach. o godz. 8 min. 19.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 12.2 R.	o godz. 7 z rana. 10 z r. 10 po.
Wczoraj.	743.3 741.8
Barometr w milimetrach	12.5 19.4
Termometr Reaumur	nap. pogodny. nap. pogodny.
Stan nieba	

4 wiatr ciepło + 20.2 R. Najmniejsze ciepło + 12.1 R.

Wysokość wody na Wiśle stop 2 cali 11

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, 1-szy akt opery **Córka Regimentu**. — Osoby: Legarde, sierżant — p. *Kozieradzki*; Marja, wiandierka — panna *Kwiecińska*; Tonio, młody wiesniak — p. *Cieslewski*; Margrabina Berkenfeld — panna *Stankiewicz*; Wilhelm, intendent margrabiny — p. *Panczykowski*; Kapral — p. *Nowakiewicz*; Dobosz — p. *Lucas*; Służący — p. *Krupiński*; — balet komiczny w 2-ach aktach, **Córka źle strzeżona**. — Osoby: Franzel, wiesniak — pan *Rządca*; Kordula, wiesniaczka — p. *Owerlo*; Resel, jej córka — panna *Cholewicka*; Hans, bogaty wiesniak — p. *Popiel*; Seppel, syn jego — p. *Kuhne*; Notariusz — p. *Objezierzki*. — **Tańce**: Pas de deux, Balla-bille wiejskie, Polka, Pas seul, Pas de deux cygańskie, Pas de huit, Pas de deux z girlandą, Final. — *Jutro*, w niedzielę, opera **Halka**. — *Wczoraj*, w piątek, dawano komedję **Miłość i dyplomacja**, **Przysięga Horacego**, było osób 215.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w sobotę, komedja w 2 aktach, **Miłość i dyplomacja**. — Osoby: Baronowa de Vitre — pani *Niewiarowska*; Albert, jej syn — p. *Tatar-kiewicz*; Pan de la Roseraire, dyrektor kancelarii w ministerstwie spraw zagranicznych — p. *Rapacki*; Karolina, jej-gożona — pani *Bakalawicz*; Hrabia de Favières — p. *Grzy-wiński*; Aneta, garderobiana Karoliny — panna *Micińska*; Służący — p. *Jejde*; — krotoszwila w 1 akcie, **Ulicznik warszawski**. — Osoby: Pan Rabek, majster szewski — p. *Panczykowski*; Jagusia, jego córka — pani *Oswald*; Kunegunda, ciotka Jagusii — pani *Mazurowska*; Saffjanek czeladnik — p. *Dobrowolski*; Jacus Rzemyczek, chłopiec — pan *Damsz*; Piaskarz — p. *Szober*; Śmieciarka — panna *Bondasiewicz*; Urzędnik policyjny — p. *Dąbrowski*; Nieznajomy — p. *Adler*. — *Jutro*, w niedzielę, komedja **Miłość i dyplomacja**, **O chlebie i wodzie**.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** pod dyrekcją *Józefa Straussa*, z własną orkiestrą z Wiednia. — *Jutro*, w niedzielę, — I. Uwertura z opery „Zampa”, Herolda; Kadryl z opery „Księżna Gerolstein”, Offenbacha; Final z op. „Robert Djabel”, Meyerbeera; Sangerlust, polka franc., Jana Straussa. — II. Uwertura z op. „Hunyadi Laslo”, Erkel; Libella polka-mazurka, Józefa Straussa; Illustrationen, walc Jana Straussa; Potpourri z opery „Faust”, Gounoda. — III. Uwertura z op. „Oberon”, Webera; „Le postillon d'amour”, polka koncertowa (nowa), Neumana; Opowiadania z lasu wiedeńskiego, walc Jana Straussa; Radetzky-marsz, Straussa (ojca).

Popołudnie, w poniedziałek: — I. Uwertura z op. „Cygan-ka”, Balfiego; Fragmenta z op. „Romeo i Julia”, Gounoda; Herzöine, walc Józefa Straussa; Preghiera z op. „Mojżesz”, Rossiniego. — II. Uwertura „Haydée”, Aubera; Divertissement, Soupego; Wino, kobieta i śpiew, walc Józ. Straussa; Potpourri z op. „Dinorah”, Meyerbeera. — III. Intro-dukacja z op. „Norma”, Belliniego; Marguerita-polka, Józefa Straussa; Wohin? pieśń Fr. Schuberta; Die Souabrette, schnell-polka, Józefa Straussa. — Początek o godz. 6 1/2. — Cena wejścia kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 250.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowski). — *Otwarty w Niedziele i Czwartki*.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowski). — w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, o godz. 10-iej rano do 2-iej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

W ELORADO (przy ulicy Długiej N. 586b.). — *Dziś i codziennie*, przedstawienia **towarzystwa komicznych paryzkich śpiewaków**. — Cena miejsc: Numerowane w pierwszych rzędach kop. 50 i kop. 5 na ubogich; w dalszych rzędach kop. 30 i k. 5 na ubogich; wejście do ogrodu kop. 20. — Początek orkiestry o godzinie 7-iej, przedstawienia o 8-iej. — *Wczoraj*, było osób 617.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, przedstawienia **śpiewaków niemieckich i artystów dramatycznych** pod dyrekcją pani Leopoldyny von Lukatsy. — Cena miejsc: 1-sze miejsce kop. 45 i kop. 5 na ubogich, 2-gie miejsce kop. 30 i kop. 5 na ubogich, 3-cie

miejsce kop. 20; wejście do ogrodu kop. 10. — Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 434.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej i od Zielonego placu) *Dziś i codziennie*, przedstawienia **humorystyczno-wokalne z tańcami i śpiewami**, pod zarządem Jana Russanowskiego. — Początek o godzinie 8-iej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 129.

ALHAMBRA dawniej **ORFEUM** (przy ulicy Miodowej, w domu Lessera). — *Dziś i codziennie*, artyści **dramatyczni** pod dyrekcją Feliksa Stobińskiego dawać będą **przedstawienia humorystyczne z tańcami i śpiewami** w języku polskim. — Cena miejsc: 1-e miejsce kop. 30 i kop. 5 na ubogich, drugie miejsce kop. 20; wejście do ogrodu kop. 10. — Początek o godzinie wpół do 8-iej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 412.

W OGRODZIE „FIGARO” (przy ulicy Nowy-Swiat w domu Koopego N. 39). — *Dziś i codziennie*, przedstawienia **artystów dramatycznych** pod dyrekcją Henr. Modzelewskiego, dyrektora teatrów prowincjonalnych. — Cena miejsc: miejsce numerowane w pierwszych 2-ch rzędach kop. 50 i k. 5 na ubogich, w następnych rzędach kop. 30 i kop. 5 na ubogich; pierwsze miejsce kop. 20; wejście do ogrodu kop. 10. — Początek o godzinie 8-iej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 200.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskimi, — *codziennie* jest otwarty). — *W każdą niedzielę i święto*, **orkiestra** w pełnym komplecie grać będzie. — Początek o godzinie 4-iej po południu. — Cena wejścia od osoby kop. 15.

* Przyjechali do Warszawy: generał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości *Jankowski*, i generał-major *Peretz*; — wyjechali: generał-adjutant: *Min-kwitz*, do Wylkowyszek, i *Gerstfeld*, za granicę; kamierjunker *Bartolomej*, do Petersburga.

* W dniu 29 (10) bież. mies. i roku, chorzy w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 60, wyzdrowiało 18, umarło 5, pozostało 1312 (mężczyzn 680, kobiet 632), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 135, kobiet 142.

* Dnia 29 (10) bież. mies. i roku, urodziło się: chrześcijan: płci męskiej 8, płci żeńskiej 5; starozakonnych: płci męskiej 4, płci żeńskiej 5, razem 20; — **zawarło śluby małżeńskie**: par: chrześcijan — starozakonnych —, umarło: chrześcijan: płci męskiej 7, płci żeńskiej 5; starozakonnych: płci męskiej 3, płci żeńskiej 2, razem 17

Ceny Targowe.

dnia 29 Maja (10 Czerwca) 1870 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Oczekwert rsr. kop.	Korzec od — do ruble sr. i kopiejki
Pszonica	12	6 75 7 50
Żyto	6 84	4 20 4 27 1/2
Jęczmień	4 8	2 4) 2 15
Orzes	1 60	30 1 —
Groch polny		
Kartofle		
Pud siana od kop. 35 — 43. Pud słomy od kop. 25 — 30.		
Główny: Pszonicy 37; Żyto 143; Jęczmień 43.		
Główna 229 cor.		
Wiadro okowity od rsr. 4 kop. 9 do rsr. 4 kop. 12 1/2.		
Garniec „ od rsr. 1 kop. 36 do rsr. 1 kop. 37 1/2.		

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentyry Rudolfa Okręt

Petersburg, d. 28 Maja (9 Czerwca) 1870 r.

	za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	297 8
„ Amsterdam „	—
„ Hamburg „	—
„ Paryż „	—
5% Bilety Bankowe	1-m 905 3/4
5% „ „	2-m 907 1/4
5% „ „	3-m 911 1/2
5% Pożyczka Premjowa wewnętrzna z r. 1864 ..	150 1/4
5% „ „	z r. 1866 147
5% „ „ Rus. Ang. z r. 1870 ..	107 1/2
5% Listy Zastawne Ruskie ..	113
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	147 1/2
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej ..	113
„ „ Wiedeńskiej ..	70
Obligacje W-go Tow. dróg żelaznych ..	100
„ Terespolskiej ..	—
„ Nikolajewskiej ..	112 1/2
„ Imperjały ..	651
„ Dyskonto ..	6 1/2
R Y G A.	
Weksle na Londyn ..	—
„ Paryż ..	—
Pożyczka Premjowa 1em ..	—
„ „ 2em ..	—
ODESSA.	
Weksle na Londyn ..	8 06
„ Paryż ..	213

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 30 Maja (11 Czerwca) 1870 r.

W e k s l e.		Ządano		Płacono	
		Rs.	K.	Rs.	K.
Berlin ..	100 Tal.	2 m.	116 85	116 70	
„ „	„	k. t.	116 70	116 55	
Gdańsk ..	„	2 m.	116 70	116 55	
Hamburg ..	300 B. Mk.	2 m.	177 45	—	
Londyn ..	1 Ft. St.	3 m.	8	—	
Paryż ..	300 Frank.	2 m.	95 10	94 80	
Wiedeń ..	150 Zł. W. A.	2 m.	98 40	—	
Petersburg ..	100 Rsr.	3 m.	98 75	98 50	
„ „	„	k. t.	100 17	100 —	
Moskwa ..	„	1 m.	—	—	
„ „	„	k. t.	—	—	
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125 ..					
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100 ..					
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę ..					
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę ..					
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100 ..					
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100 ..					
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100 ..					
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej ..					
Akcje Drogi Żel. fab. Łódzkiej rs. 100 ..					
Papiery Państwowe					
(bez wartości kuponów)					
Oblig. Skarbu za rs. 100 ..					
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 ..					
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę ..					
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. 1. A. po złp. 300 za sztukę ..					
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kuponu ..					
„ „ bez kuponu ..					
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-iej za rs. 100 ..					
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-iej za rs. 100 ..					
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 ..					
Oblig. Towarzystwa Kredyt. Ziemińskiego ..					
Listy likwidacyjne za rs. 100 ..					
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100 ..					
5 pożyczka rosyj. Stiglitz z r. 1854 za rs. 100 ..					
6 pożyczka rosyj. Stiglitz z r. 1855 za rs. 100 ..					
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 ..					
Metaliki Lutowe za rs. 100 ..					
„ Sierpniowe za rs. 100 ..					
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100 ..					
„ z 1866 rs. 100 ..					
5% Listy Zastaw. Rosji ..					
M o n e t y.					
Pół-Imperjały Rosyjskie ..					
Dukaty Holenderskie nowe ważne ..					
Pruskie bilety Kassowe ..					
Bilety Bankowe Austriackie ..					

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 86 2/3.

* Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 2 k. 33 1/3.

„ „ od Listów Likwidacyjn. rs. — k. 11 1/3.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentyry Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 28 Maja (9 Czerwca) 1870 r.

Z BERLINA.	zadają	placą
Bilety Banku Rosyjskiego ..	76 1/2	
Weksle na Warszawę ..	76	
„ Petersburg 3 tygodn.	81 3/4	
„ „ 3 miesięczny ..	83 1/2	
„ Londyn 3 „ ..	623 1/4	
„ Paryż 2 „ ..	86 5/8	
„ Hamburg 2 „ ..	150 1/2	
„ Wiedeń 2 „ ..	82 3/4	
4% Listy Zastawne ..	70	
5% „ ..	71 1/2	
4% Likwidacyjne ..	57 1/4	
4% Obligacje Skarbowe ..	71 1/4	
5% Listy Zastawne Ruskie ..	86 1/2	
5-ta Pożyczka Stieglitz ..	69 1/2	
5% „ Rus. Ang. z r. 1870 ..	86 1/8	
5% „ Premjowe „ 1864 ..	117 1/2	
5% „ „ 1866 ..	115 1/4	
Akcja dróg żelaznych Wielk. Towarz.	92 1/4	
„ „ „ Warsz.-Wiedeńskiej ..	57 3/4	
„ „ „ Bydgoskiej ..	—	
„ „ „ Terespolskiej ..	—	
„ „ „ Fabryczno-Łódzkiej ..	—	
Obligacje Dr. „ Warszawsko-Wiedeńskiej ..	82 1/2	
„ „ „ Terespolskiej ..	83 1/2	
Żyto w miejscu ..	49 1/2	
„ na dostawę ..	52 1/2	
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn ..	121 60	
„ Paryż ..	48 20	
„ Hamburg ..	89 80	
Akcje Banku Kredytowego ..	252 30	
„ „ „ Anglo-Austr.	317 50	
Pożyczka Narodowa ..	70 —	
Lombardy ..	190 90	
Losy z roku 1860 ..	26 60	
„ „ 1864 ..	116 75	
Z PARYŻA.		
Renta 3% ..	74 60	
Renta Włoska ..	60 40	
Akcje Kredytu Ruchomego ..	255 —	
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols) ..	92 1/2	

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІАЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWİADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 4143. *Правительственная Комиссія Юстиціи.*

Примынясь къ 44 ст. Граж. Судопроизводства, объявляетъ, что рѣшеніемъ Варшавскаго Гражданскаго Трибунала, отъ 25 Марта (6 Апрѣля) с. г. по иску Іосифа по первому браку Магента, по второму вдовы Мартина Конатковскаго состоявшимся, постановленъ спросъ свидѣтелей относительно безвѣстно отсутствующаго сына сего оставшаго Унтер-офицера Императорскихъ Русскихъ войскъ Андрея Магента и для производства таково, назначенъ Подсудокъ Варшавскаго Мироваго Суда, Отдѣленія второго.

Г. Варшава, 21 Мая (2 Іюня) 1870 года.
1—3 Начальникъ Отдѣленія, Пухальскій.

W zastosowaniu się do art. 44 K. C. P. podaje do wiadomości osób interesowanych, że Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem z dnia 25 Marca (6 Kwietnia) r. b. na powództwo Józefa 1-go ślubu Magenta 2-go po Marcinie Konatkowskim pozostałej wdowy, śledztwo co do zaginionego syna jej Andrzejn Magenta, dymisjonowanego Podoficera wojsk Cesarzsko-Ruskich, nakazał, i do wyrowadzenia takowego Podśledka Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie wyznaczył.

Warszawa d. 21 Maja (2 Czerwca) 1870 r.
1—3 Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. 4321. *Urząd Loterii w Królestwie Polskiem.*

W następstwie obwieszczenia w dniu wczorajszym uczynionego o większych wygranych w 5 klasie 114 Loterii Klasycznej przypadłych, podaje do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym odciągnięto 700 Numerów, z których:

Nr. 3,273, wygrał rs. 5,000.
Nra 5,621 14,463 i 15,036 po rs. 1,000.
Nra 7,301 i 14,846 po rs. 500, zaś
Nra 5,206, 8,585, 15,065, 16,112, 18,021, i 19,752, po rs. 200.

Dalsze ciągnięcie odbędzie się w dniu jutrzejszym o godzinie 10 z rana.

Warszawa d. 29 Maja (10 Czerwca) 1870 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz J. K. Noński.

N. D. 3613. *Konsystorz Ewangelicko-Reformowany w Królestwie Polskiem.*

Stosownie do przepisów o zarządzie spraw kościoła ewangelicko-reformowanego w Królestwie Polskiem, synod tegoroczny ewangelicko-reformowany zebrał się ma w Poniedziałek, to jest dnia 1 (13) Czerwca 1870 r. w Warszawie.

Konsystorz zawiadamiając o tem wszystkich duchownych i świeckich ewangelicko-reformowanych w Królestwie Polskiem, prawo do zasiadania na synodzie mających, uprasza, aby w dniu wyżej wymienionym o godzinie 10 z rana do kościoła ewangelicko-reformowanego warszawskiego przybyć raczyli.

Warszawa d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1870 r.
Prezes,
Jenerał-Jazdy, Senator, White.

N. D. 4191. Pozostali w Warszawie Członkowie Rady Nadzorczej spółki jedwabniczej, wzywają niniejszem wszystkich posiadaczy akcji tejże spółki, na ogólne zebranie, odbyć się mające w Warszawie w sali gmachu Resursy Obywatelskiej przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, d. 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 6 z południa, na którym odczytanem będzie sprawozdanie i przedstawione wnioski, względem dalszego bytu spółki.

Warszawa d. 24 Maja (5 Czerwca) 1870 r.
Wincenty Majewski.
Wł. Gruszecki.
J. Alexandrowicz.
Zapiński.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 917.

Po Helenie Nestorow, w Warszawie na dniu 4 (16) Września 1867 r. zmarłej, pozostał spadek składający się z sumy rsr. 147 kop. 18, przez Komisarza Administracyjnego Cyrkulów IX i X do depozytu Banku Polskiego złożonej. Ponieważ do tego spadku nikt się dotychczas nie wylegitymował, stosownie zatem do Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r., wzywam niniejszem osoby interesowane, ażeby w ciągu miesięcy sześciu od daty zamieszczenia tego obwieszczenia tak w Dzienniku Warszawskim, jakoteż w Dzienniku Gubernjalnym Warszaw-

wskim z prawami swemi zgłosili się, i takowe w drodze właściwej udowodnili, po upływie bowiem tego czasu Prokuratorja w Królestwie Polskiem wniesie do Trybunału Cywilnego w Warszawie żądanie o wprowadzenie Skarbu w posiadanie rzeczzonego spadku jako bezdziedzicznego.

Warszawa d. 12 (24) Stycznia 1870 r.
Antoni Hirszel, Z. Obr. Prokuratorji.

N. D. 4281. *Rejent Kancelarii Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Po zmarłych: 1. w dniu 13 Lipca 1869 r. Wiktorji z Gołembowskich, po Ignacym Ostrowskim wdowy, właścicielki nieruchomości Nr. 1429 i Nr. 1056 lit. A. w Warszawie, oraz wierzycielki sumy rs. 4,000 na dobrach Zbikowie z Powiatu Warszawskiego w dziale IV pod Nr. 60 zabezpieczonej; 2. w dniu 2 (14) Marca 1869 r. Jencie Mendelsohn, wierzycielce sumy rs. 2,000 sposobem ostrzeżenia na nieruchomościach Warszawskich Nr. 2261a. i Nr. 2261b. w dziale IV pod Nr. 20, oraz na nieruchomości Nr. 1797c. w tymże dziale pod Nr. 18 zabezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe, do zamknięcia którego, wyznacza się termin w kancelarii hipotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie na dzień 8 (20) Września 1870 r.

Aleksander Dziewulski.

N. D. 4279. *Rejent Kancelarii Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpiej śmierci:

1. Ludgardy z Pruszyńskich Marylskiej, wierzycielki sum: rs. 15,000 i rs. 13,500 na dobrach Zułwin z Okręgu Błotńskiego w dziale IV pod Nr. 29 i 31 wykazu hipotekowanych.
2. Jana Brinkman, wierzycielki sum rs. 3,000 i rs. 2,700 pod Nr. 8 z aktu Nr. 25 działu IV, oraz ścieśnien pod Nr. 7 działu III i z aktu Nr. 25, oraz z aktów Nr. 71 i 72 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1118a. w dziale III i IV zastrzeżonych.
3. Krzysztofa Bremer, współwłaściciela dóbr Ustronie z Okręgu Radziejewskiego, toczą się postępowania spadkowe, do uregulowania których, termin na dzień 1 (13) Września 1870 r. w Kancelarii Hipotecznej wyznaczam.

Warszawa d. 30 Maja (11 Czerwca) 1870 r.
Dziedzicki Adam.

N. D. 4305. *Rejent Kancelarii Ziemiańskiej w Kielcach.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż z powodu nastąpiej śmierci:

1. Wiktorji z Gołembowskich Ostrowskiej zmarłej dnia 13 Lipca 1869 r., wierzycielki sumy rsr. 6,480 na dobrach Nieznawowie z Okręgu Kieleckiego w dziale IV pod Nr. 79 zapisanej.
2. Aleksandra Bronikowskiego zmarłego w dniu 12 Marca 1868 r., wierzycielki sumy rsr. 750 na dobrach Pieskowa Skała z Okręgu Olkuskiego na prawach Józefa Rudzkiego w dziale III pod Nr. 5, a w dziale IV pod Nr. 39 i 40 ubezpieczonej.
3. Franciszki z Hamerskich Switkowskiej zmarłej dnia 17 Maja 1869 roku właścicielki dóbr ziemskich Prezów A, z Okręgu Olkuskiego.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których wzywam interesowane strony, aby z prawami, najdalej w dniu 1 (13) Grudnia roku bieżącego, jako terminie prekluzyjnym, do Kancelarii mej zgłosili się.

Kielce d. 23 Maja (4 Czerwca) 1870 r.
Grzegorz Juszyński.

N. D. 4307. *Pisarz Kancelarii Ziemiańskiej w Lublinie.*

Po śmierci:

1. Ludwiny Teofilii Pawłowskiej, wierzycielki sum rs. 4500 na dobrach Piotrowice małe, w Powiecie Lubartowskim i rsr. 600 na dobrach Kowal, w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim.
2. Romualda Szczygielskiego, wierzycielki sum rsr. 2,250 2,100 na dobrach Bychawie, w Powiecie Lubelskim, a tyche sum i rs. 1,650 na dobrach Józefowie, w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, ubezpieczonej.
3. Antoniny Czerwińskiej, współwierzycielki sumy rs. 1,050 i

4. Zofji z Zawadzkiej Puczkowskiej, współwłaścicielki sumy rsr. 1,085 kop. 47 1/2, tych dwóch na nieruchomości miasta Lublina pod Nr. pol. 18 a hyp. 15.

5. Izraela Cukierfajna, współwłaściciela nieruchomości miasta Lublina pod Nr. pol. 585 i 587, a hyp. 405 i 407.

6. Eli Szaynmana, wierzycielki sum: a) rsr. 900 na dobrach Żezulinie, w Powiecie Lubartowskim, Syczynie i Busownie, w Powiecie Chotmskim zastrzeżonych; b) rs. 790 na dobrach Święcica i Krobosz w Powiecie Chotmskim, ostrzeżonych; c) rs. 100 i rs. 20 na nieruchomości miasta Lublina pod Nr. pol. 494, a hyp. 336 ubezpieczonej, wszystkich dóbr w Gubernji Lubelskiej położonych.

Otwarte są spadki, do uregulowania których termin na dzień 8 (20) Grudnia 1870 r. przed

Pisarzem Kancelarii Ziemiańskiej w Lublinie jest oznaczony.

Lublin d. 26 Maja (7 Czerwca) 1870 r.
Michałowski.

N. D. 1723 *Pisarz Kancelarii Ziemiańskiej w Łomży.*

Z powodu nastąpiej śmierci:

1. Witolda Doliwy współwłaściciela sum rs. 750, 750, pod Nr. 9, rs. 1,350 pod Nr. 17, rs. 7,500 pod Nr. 22, i rs. 2,850 pod Nr. 23 w Dziale IV, na dobrach Kumelsk ubezpieczonych.
2. Balbiny z Babskich Narbutt wierzycielki sumy rs. 19,500 w Dziale IV pod Nr. 27 na dobrach Kossaki Penikły Stok lit. A ubezpieczonej, otworzyły się spadki do uregulowania których termin na d. 24 Sierpnia (5 Września) 1870 r. pod prekluzją oznaczony został w kancelarii podpisanego Pisarza.

Łomża d. 12 (24) Lutego 1870 r.
A. Dunin.

N. D. 1722. *Pisarz Sądu Pokoju w Suwałkach.*

Po nastąpiej śmierci Aycyha Fajngold, właściciela nieruchomości w m. Augustowie, toczy się postępowanie spadkowe. Wzywa przeto wszystkich, prawo rzeczzonego spadku roszcujących, aby w terminie półrocznym stawili się osobiście lub przez pełnomocników wraz z dowodami.

Suwałki d. 18 Lutego (2 Marca) 1870 r.
Mastelski.

LICYTACJE. — ТОРГІ.

N. N. 4295. *Rada Opiekunów Zakładów Dobroczynnych Powiatu Łomżyńskiego.*

Podaje do wiadomości, że dnia 13 (25) Czerwca r. b. o godzinie 3 po południu w m. Łomży, w sali posiedzeń tejże Rady, odbywać się będzie in plus licytacja na wydzierżawienie na lat dwanaście, to jest od dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1870 r. do dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1882 r. dóbr Instytutowych Szpitalnych Boguty Piani k w Gubernji Łomżyńskiej. Powiecie Ostrowskim położonych, to jest folwarku Boguty Piani i propinacji w karczmie przy folwarku od sumy dzierżawnej rocznie rs. 480 kop. 46.

Każdy przystępujący do licytacji złożyć winien świadectwo kwalifikacyjne świeżej daty przez właściwego Naczelnika Powiatu w myśl postanowienia Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 r. wydane, deklaracje i vadium wyrównujące 1/3 praetum, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będzie. Dalsze warunki licytacyjne w każdym czasie w kancelarii Rady opiekunów przejrzane być mogą.

Łomża d. 24 Maja (5 Czerwca) 1870 r.
za Opiekunów Prezydującego,
S. Harusewicz.

N. D. 4187. *Rada Opiekunów Zakładów Dobroczynnych Powiatu Pułtuskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 11 (23) Czerwca 1870 r. zaczynając od godziny 12 z rana do godziny 3 po południu, w kancelarii Szpitala S. Wincentego w Pułtusk, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż 67 mórg i 39 prętów gruntów ornych i łąki na wsi Kaciacach, w gminie Kleszewo, powiecie Pułtuskim, gubernji Łomżyńskiej położonych, a do Szpitala wyżej wyrażonego należących, od sumy rs. 4,500 ustanowionej.

Warunki podług których licytacja ta odbędzie się, mogą być każdego dnia wyjąwszy świąt w czasie od godziny 10 z rana do 3 po południu przez interesentów przejrzane w kancelarii Szpitala.

Pułtusk d. 19 (31) Maja 1870 r.

N. D. 4303. Prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej meble machoniowe, jesionowe, lustra, zegary, fortepian, warsztany tokarskie, wolanty, bryczki, sanki, chomonta, siodła, 10j w beczech i t. p. przedmiata w d. 1 (13) Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana w domu pod Nr. 2866 przy ulicy Tamka pod Lwem, a w dniu 3 (15) b. m. i r. o godzinie 9 z rana na targu Grzybów, zaś o godzinie 10 z rana w rynku Starego miasta w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

Walenty Supryniewicz, Kom. przy S. A. K. P.

N. D. 4301. Prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej meble machoniowe, sosnowe, rądle, samowary, garderoba męska, bielizna różna, futra, salopy, filizanki, kieliszki, zegarek złoty, lichtarze, widelce, łyżki i noże srebrne i t. p. w dniu 1 (13) Czerwca b. r. o godzinie 9 rano na Nowym mieście; w dniu 5 (17) i 8 (20) t. m. i r. o godzinie 10 z rana za Żelazną bramą w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Henryk Kiełłowski, Komornik, zamieszkały pod Nr. 556.

N. D. 4026.

Moskwa
Tyflis
i w wiedeń.

GOTOWA BIELIZA.

SKŁADY
w Warszawie
Petersburgu

Posiadając znakomity zapas **Prześcieradeł, Poszewek, Kolder pikowych** w rozmaitych kolorach i gatunkach, **Męską** oraz **Damską Bieliznę** po niesłychanie **tanich cenach**, polecam się z nią Szanownej Publiczności, w nadziei, że sobie na jej zaufanie i względy zasłużyę potrafię.

ALBERT KOHN

Cennik wszystkich wyrobów można otrzymać gratis w Składzie Głównym na Krakow.-Przedm., obok statuy Zygmunta, dom Dobryczn, Nr. 455, (nowy 93).

N. D. 4299. **Młody człowiek, żonaty**, posiadający chlubne świadectwa, to jest patent z ukończonego całkowitego kursu nauk gimnazjalnych i dowód z dwóch kursów byłej Szkoły Głównej Warszawskiej, pragnie się umieścić na wsi w charakterze **Sekretarza, Plenipotenty** lub **Pisarza**, a także może przygotowywać dzieci Szanownych Obywateli do szkół publicznych. JWW. i WW. Panowie raczą zostawić wiadomość co do bliższego porozumienia się u szwajcara Hotelu Saskiego, czy to listowną czy uszną pod adresem **Ignacy B.** lub w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 1—10

N. D. 4300.

HANDEL WIN I TOWARÓW KOLONJALNYCH
istniejący od lat kilkadziesiąt w mieście Powiatowem Gubernji Płockiej, stanowiące środkowy punkt pomniejszych miast, kilka mil od pruskiej granicy, jest zaraz lub od S-go Jana r. b. **do wynajęcia**.

Bliższe warunki powiadzić można w domu handlowym **Reuther et Comp.** w Warszawie, ulica Miodowa Nr. 490/91. 1—3

N. D. 4298. **Ostrzegam**, aby nikt nie nabywał **weksłu** mego w sumie **rs. 300**, płatnego 3-go Czerwca roku bież. na zlecenie **J. Rundstein** wystawionego, gdyż weksel ten jako przezemnie już zapłacony, za **nieważny ogłaszam**.
Hermann Seidenmann
1—1 w Łodzi.

N. D. 4297.
Ostrzegam niniejszem, kogo to obchodzić może, iż **Franciszek Piętko**, przestał zajmować się moimi interesami i dawane mu plenipotencje **odwołane zostały**.
1—3 **K. Morawski.**

N. D. 3496. **Kwit depozytowy** Nr. 1993 z dnia 7 Kwietnia 1869 r. na złożone w Banku Polskim obligi premjowe w ilości rsr. 300, **zagubiony został**. Znalazca chce takowy oddać do Rządu domu p. Janasz pod Nr. 958/9 przy ulicy Główniej. Zastrzeżenie gdzie należy uczynione zostało. 2—8

Dalszy ciąg Ogłoszeń w dodatku.

Dyrektor, M. Pawliszczew.

N. D. 4176. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 15 (27) Czerwca r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja (in plus) przez opieczetowane deklaracje, na dwuletnie, to jest: od d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. wydzierżawienie posesji Nr. 29886 w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej od sumy dzierżawnej na rs. 150 rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowane deklaracje, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypisać postąpienia przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże wadium w ilości rsr. 15 i na koszt ogłoszenia rsr. 10, które niniejszymu podaje się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejżenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjawszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 15 (27) Czerwca r. b. podaje niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadziżerżawienie posesji Nr. 29886 w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położonej, na lat 2, to jest: od d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. ofiarując za takową dzierżawę rocznie rsr. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy wadium w ilości rsr. 15 i na koszt ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszem załączam.

Stafe moje zamieszkanie w NN, pisalem dnia NN.

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko

Warszawa d. 22 Maja (3 Czerwca) 1870 r.

p. o. Prezydenta,

Jenerałego-Sztabu, Jenerała Major,

Witkowski

za Nasz Kancelarij, Dawidowski.

N. D. 4112. Wierchowska Kancelaria

Симъ объявляю, что 10 (22) Июня 1870 г. въ 12 часовъ дня въ торговомъ присутствіи сей Палаты будутъ произведены изустные въ восходящимъ порядкѣ торги на отдачу въ 12 лѣтнюю аренду срокомъ съ 20 Мая (1 Июня) 1870 до 20 Мая (1 Июня) 1882 г.

1. поземельныхъ земель въ городѣ Варкѣ Горно-Кальварійскаго уѣзда, отъ 300 р.

2. права продажи питей въ земляхъ Орле, Рыбины, Вырубны и Сипки Радвѣскаго уѣзда отъ 260 р. 3 коп.

Имѣющиеся къ торгамъ конкуренты обязаны представить въ видѣ залога по 1 статье 150 руб. а по 2 статьи 130 р. наличныя денгами или Государственными процентными бумагами по установленной для залоговъ цѣнѣ.

Нежелающіе участвовать въ изустныхъ торгахъ, могутъ прислать въ Палату въ день назначенный для торговъ до 12 часовъ утра запечатанныя объявленія съ приложеніемъ требуемаго залога или квитанціи во внесеніи таковаго въ казначейство.

Слѣдующія объявленія должны быть писаны по образцу указанному въ ст. 1909 св. зак. Т. X часть I (изд. 1857 г.).

О всѣхъ прочихъ условіяхъ можно осведомляться ежедневно въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты въ присутственное время.

Варшава, д. 14 Мая 1870 г.

Помощникъ Управляющаго,

Баронъ Корфъ.

N. D. 4159. Радомская Казенная Палата.

Объявляю, что 15 (27) Июня сего 1870 г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться въ сей Палатѣ публичныя (in plus) торги на отдачу въ 12-лѣтнюю аренду съ 1 (13) Июня 1870 года по тому же числу 1882 года, особа пропашная на крестьянскихъ земляхъ отнесенныхъ отъ маіоратнаго имѣнія Свѣцкихъ, Козеницкаго Уѣзда, а именно въ деревняхъ: Клинторная воля, Залесья, Нагоряны, Кемпице, Борковецъ борки и Логъ отъ суммъ 516 руб. и особа пропашная въ посѣдѣ Свѣцкихъ, отъ суммъ 474 руб. на общихъ контрактныхъ условіяхъ для аренды казенныхъ оброчныхъ стѣтей и съ тѣмъ, что казна, по истеченіи первыхъ трехъ лѣтъ аренды, въ правахъ подчинять пропашную эту новымъ правиламъ, кой могутъ быть изданы по сему предмету съ предвареніемъ о томъ съемщика за 6 мѣсяцевъ впередъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ этихъ

должны явиться въ означенный срокъ въ Казенную Палату и представить предварительный залогъ, равняющийся 1/4 части суммъ назначенныхъ къ торгамъ, равно представить доказательства, что на основаніи 284 и 285 ст. Устава объ арцизномъ оброу не подлежатъ изытію отъ участія въ этихъ торгахъ.

О состояніи выше означенныхъ статей контрагенты могутъ удостовѣриться на мѣстѣ, подробныя же условія сихъ арендъ рассматривать, ежедневно въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Радомъ, Мая 19 дня 1870 года.

Управляющій, Петровъ.

3-3 Аксентъ, Вышковскій.

N. D. 4030. Управление Зап. адм. Округа.

Извѣщаю, что 3 (15) Июня 1870 года, въ 12 часовъ въ полдень, произведены будутъ въ присутствіи сего же Управленія, въ Почтовомъ домѣ въ Варшавѣ на Бареккой площади, торги за опечатанными объявленіями на работы въ почтовыхъ помѣщеніяхъ въ Варшавѣ, а именно: на устройство пола въ воротахъ, почтовую мостовую на канавѣ, оклейку стѣнъ обоями, снятіе гербовъ и устройство взаимныхъ ихъ желѣзныхъ вывѣсокъ.

Торговые условія, могутъ быть рассмотрѣны въ урочные часы у Начальника Канделяри Управленія Зап. адм. Округа.

Желающій участвовать въ торгахъ, долженъ представить на руки того же Начальника въ выше означенный день до 12 часовъ дня, опечатанное сургучемъ объявленіе, написанное безъ исправленій, подписанное и перемарованное, на гербовой бумагѣ тридцати копеечнаго достоинства, съ показаніемъ въ ономъ пропашью, количество уступленнаго въ пользу Казны процента отъ суммы залога.

Къ объявленію долженъ быть приложенъ залогъ въ количествѣ 20 руб. сер., наличными деньгами.

Объявленія съ подписками и поправками, приняты не будутъ.

Варшава, Мая 18 дня 1870 года.

За Начальника Округа,

Фелистовъ.

Начальникъ Отдѣленія,

Хрубантъ.

N. D. 4118. Дирекція Службы

Товарищества Кредитоваго Земскаго

въ Суwalkach.

Подaje do wiadomości powszechnej, że na zasadzie art. 7, postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 23 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i upoważnienia przez Dyrekcję Główną niżejonych, następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemiennemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

1. Chorzela, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rs. 700, nieumorzona pożyczka jaka po zaplaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 3,304 kop. 76, wadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,525, termin sprzedaży dnia 16 (28) Listopada 1870 roku, przed Rejentem Mateuszem Szmarrowskim w Łomży.

2. Dąbrowa Bybitki, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Tykocińskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rs. 160, nieumorzona pożyczka jaka po zaplaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 3,445 kop. 65, wadium do licytacji złożyć się winne rs. 400, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,750, termin sprzedaży dnia 17 (29) Listopada 1870 r., przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

3. Dobroch, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rs. 390, nieumorzona pożyczka jaka po zaplaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 1,845 kop. 12 1/2, wadium do licytacji złożyć się winno rs. 850, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,425, termin sprzedaży dnia 18 (30) Listopada 1870 r., przed Rejentem Mikołajem Rogowskim w Łomży.

4. Dobrzyńsk, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 r. rs. 640, nieumorzona pożyczka jaka po zaplaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 3,264 kop. 48, wadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,400, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,450, termin sprzedaży dnia 16 (28) Listopada 1870 roku, przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

5. Dowiaciszki, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Sejmskim, Gubernji Suwalskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 r. rs. 165, nieumorzona pożyczka jaka po zaplaceniu za-

ległości przejdzie na nowonabywcę rs. 756 k. 11, wadium do licytacji złożyć się winne rs. 400, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,425, termin sprzedaży dnia 16 (28) Listopada 1870 r., przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwalkach.

6. Drogoszewo, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rs. 200, nieumorzona pożyczka jaka po zaplaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 1,236 kop. 16 1/2, wadium do licytacji złożyć się winne rs. 450, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,125, termin sprzedaży dnia 18 (30) Listopada 1870 roku, przed Rejentem Mateuszem Szmarrowskim w Łomży.

7. Drogoszewo, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rs. 230, nieumorzona pożyczka jaka po zaplaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 919 kop. 30 1/2, wadium do licytacji złożyć się winne rs. 500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,950, termin sprzedaży dnia d. 13 (25) Listopada 1870 r., przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

8. Gosie Wybrały, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 r. rs. 360, nieumorzona pożyczka jaka po zaplaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 1,588 kop. 10 1/2, wadium do licytacji złożyć się winne rs. 800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,275, termin sprzedaży dnia 17 (29) Listopada 1870 r., przed Rejentem Mateuszem Szmarrowskim w Łomży.

9. Gracjewo, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Biebrzańskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rs. 4,050, nieumorzona pożyczka jaka po zaplaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 21,881 kop. 89 1/2, wadium do licytacji złożyć się winne rs. 7,100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 45,209, termin sprzedaży dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1870 roku, przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

10. Kubra A, B, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 r. rs. 600, nieumorzona pożyczka jaka po zaplaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 2,758 kop. 44, wadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,250, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,000, termin sprzedaży dnia 20 Listopada (2 Grudnia) 1870 r., przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

11. Obelica Struczowskich, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Sejmskim, Gubernji Suwalskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rs. 650, nieumorzona pożyczka jaka po zaplaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 2,859, wadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,000, termin sprzedaży dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1870 r., przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwalkach.

12. Poszyrwinty, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Kalwaryjskim, Gub. Suwalskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 r. rs. 260, nieumorzona pożyczka jaka po zaplaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 1,130 kop. 27, wadium do licytacji złożyć się winne rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,625, termin sprzedaży dnia 17 (29) Listopada 1870 r., przed Rejentem Janem Niwińskim w Suwalkach.

13. Puchaty, tudzież dobr ziemskich Pniwo część B, oraz ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rs. 1,250, nieumorzona pożyczka jaka po zaplaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 6,002 kop. 52 1/2, wadium do licytacji złożyć się winne rs. 2,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17,575, termin sprzedaży dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1870 r., przed Rejentem Mateuszem Szmarrowskim w Łomży.

14. Rambowice, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Kalwaryjskim, Gubernji Suwalskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rs. 500, nieumorzona pożyczka jaka po zaplaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 2,057 kop. 83 1/2, wadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,753 kop. 12 1/2, termin sprzedaży dnia 17 (29) Listopada 1870 roku, przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwalkach.

15. Sandziwuje, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rs. 410, nieumorzona pożyczka jaka po zaplaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 1,808 kop. 43, wadium do licytacji złożyć się winne rs. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,800, termin sprzedaży dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1870 r., przed Rejentem Mateuszem Szmarrowskim w Łomży.

16. Wiejsieje, do których należą folwarki: 1. Wysoki Dwór; 2. Purwiszki i 3. Podwiejskiej, oraz ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Sejmskim, Gubernji Suwalskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rs. 2,500, nieumorzona pożyczka jaka po zaplaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 15,823 kop. 71, wadium do licytacji złożyć się winne rs. 5,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 50,750, termin sprzedaży dnia 16 (28) Listopada 1870 r., przed Rejentem Janem Niwińskim w Suwalkach.

17. Zembrzyski, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Sejmskim, Gubernji Suwalskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rs. 500, nieumorzona pożyczka jaka po zaplaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 1,327 kop. 60 1/2, wadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,150, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,800, termin sprzedaży dnia 18 (30) Listopada 1870 r., przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwalkach.

18. Laskowice, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 r. rs. 873, nieumorzona pożyczka jaka po zaplaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 1,753 kop. 86 1/2, wadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,658 kop. 12 1/2, termin sprzedaży dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1870 roku, przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

19. Bakalarzewo, składające się z folwarków: Garbaś, Siekierowo i Nowopol, do których należą jeziora: a) Szumowo, b) Garbaś, c) Długie, d) Gacze, e) Siekierowo i f) Głębokie, oraz ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Dąbrowskim, Gubernji Suwalskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 r. rs. 3,600, nieumorzona pożyczka jaka po zaplaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 20,005 kop. 17 1/2, wadium do licytacji złożyć się winne rs. 7,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 68,960, termin sprzedaży dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1870 roku, przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwalkach.

20. Kize, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Kalwaryjskim, Gubernji Suwalskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 r. rs. 780, nieumorzona pożyczka jaka po zaplaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 3,431 kop. 20, wadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,530, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,230, termin sprzedaży dnia 20 Listopada (2 Grudnia) 1870 roku, przed Rejentem Janem Niwińskim w Suwalkach.

21. Kowalewiczyna i Jenki część A, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Tykocińskim, Gub. Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rs. 3,660, nieumorzona pożyczka jaka po zaplaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 14,846 kop. 74 1/2, wadium do licytacji złożyć się winne rub. rs. 6,700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 53,260, termin sprzedaży dnia 21 Listopada (3 Grudnia) 1870 r., przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

22. Ochotniki, ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Sejmskim, Gubernji Suwalskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 r. rs. 460, nieumorzona pożyczka jaka po zaplaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 1,567 kop. 1 1/2, wadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,980, termin sprzedaży dnia 21 Listopada (3 Grudnia) 1870 r., przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwalkach.

23. Wysokie Mazowieckie, do których należą folwarki: Zawrocie, Osipy i Michałki, oraz ze wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Tykocińskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 r. rs. 5,200, nieumorzona pożyczka jaka po zaplaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 23,419 kop. 62 1/2, wadium do licytacji złożyć się winne rs. 10,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 91,210, termin sprzedaży dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1870 roku, przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

We wszystkich powyższych dobrach i folwarkach, przedmiotem sprzedaży są wyłącznie tylko grunta po ich uposażeniu przy dziedziczu pozostałe.

Uwaga I. Ponieważ przy wyplatę Listów likwidacyjnych dla dobr Bakalarzewo Towarzystwu Kredytowemu zatrzymało na wznośnienie bezpieczeństwa udzielonej pożyczki rs. 3,030, 2 dobr Kize rs. 200, Kowalewiczyna rs. 3,400, Ochotniki rs. 2,200 i Wysokie Mazowieckie rs. 2,350, Nowonabywca zatem obowiązany wystąpić z częścią pożyczki wyrównującą powyższym kwotom, spłacając takową w ciągu dni 20 od daty licytacji.

Na ten cel nowonabywca winien z dobr Bakalarzewo w Listach, Zastawnych Okresu 3-go Serji II-jej rs. 3,030, a w goto-

Wiznie r. 20, z dóbr Kize w Listach Zastawnych Okresu 3-go Serji II-ej r. 195, a w gotowiźnie r. 5, z dóbr Kowalewskich w Listach Zastawnych Okresu 3-go, Serji II-ej r. 3,390, a w gotowiźnie r. 10, z dóbr Ochotki w Listach Zastawnych Okresu 3-go Serji II-ej r. 2,190 a w gotowiźnie r. 10, z dóbr Wysokie Mazowieckie w Listach Zastawnych Okresu 3-go Serji I-ej r. 2,340, a w gotowiźnie r. 10, z dóbr Wysokie Mazowieckie.

Umożnienie części pożyczki zagwarantowanej Listami Likwidacyjnymi liczyć się ma po właściwej ratie Grudniowej 1870 r. i od tej części ratę ruczną nowonabytą z własnych fundusów uiszczać w całości.

Uwaga II. W razie gdyby powyższe sprzedaż nie przysięgła do skutku dla braku licytatorów, druga i ostateczna sprzedaż odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

Sprzedaż odbywać się będą w terminach jak wyżej o godzinie 10 z rana, w obec Rady Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent przed którym licytacja ma się odbywać był przeszkodzony, takowa odbędzie się w jego Kancelarii, przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Gdyby termin przypadał na dzień świąteczny, sprzedaż odbędzie się w dniu następnym.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Kancelarii Pisarza Dyrekcji Szczegółowej.

Suwałki, dnia 18 (30) Maja 1870 r.

Pisarz, Świętosławski.

N. D. 4294. Александровская Таможня симъ объявляетъ, что съ 15 (27) Июня по 19 Июня (1 Июля) с. г. будутъ продаваться въ г. Влоцлавскъ съ аукциона конфискованные товары по оценкѣ всего на 4,500 рублей, состоящие изъ бумажныхъ, шерстяныхъ, льняныхъ издѣлій, и дру- гихъ разныхъ мелкихъ товаровъ. Эти товары будутъ продаваться ежедневно, начиная съ 11 часовъ утра до 4 по полудни.

Комора Александрова нѣмѣеюмъ оглаша, изъ в днѣ 15 (27) Сѣрвца по 19 Сѣрвца (1 Липца) с. г. б. продаване бѣда в Влоцлавску прѣзъ публична лѣйтацѣя товары аконфискованне осзаowane газемъ на rs. 4,500 а мѣановѣ: выробы велпѣные, бавелнѣные, лнѣные, ораз инне рѣзне товары. Вызъ wspomniane прѣдмѣтѣа прѣддаване бѣда каждодзѣнне од годинѣ 11 рано до 4 по полудни.

Александрово, Мая 23 днѣ 1869 г.

За Управляющаго, (.....)

N. D. 4308. Радомское Уѣздное Управленіе.

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ Радомскомъ Уѣздномъ Управленіи 5 (27) Іюня с. г. въ 12 часовъ дня, будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на подрядъ починки католической церкви въ деревнѣ Одоховъ, отъ назначенной сѣмѣной суммы 1,666 руб. 73 к. с. (in minus). Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны въ означенномъ сроку представить свои деклараціи на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства съ приложеніемъ къ онымъ квитанціи на взносъ временнаго залога въ количествѣ 126 руб. 67 коп.

Торговныя кондіціи можно видѣть въ Уѣздномъ Управленіи, ежедневно за исклю- ченіемъ праздничныхъ и табельныхъ дней. Форма объявленія прилагается.

1. Радомъ, Мая 23 днѣ 1870 года.

За отсутствіемъ Начальникъ Уѣзда,

Поручикъ, Михаилъ.

1-3 За Дѣлопроизводителя, Грибовскій.

Форма объявленія.

Всѣдѣствіе объявленія Радомскаго Уѣз- наго Управленія отъ . . . с. г. N. . . , симъ заявляю, что обязуюсь взять подрядъ починки католической церкви въ дер. Одоховъ, за сумму . . . съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій установленныхъ для настоящаго подряда. На взносъ вре- меннаго залога представляю квитанцію каassy.

Мѣсто постояннаго моего жительства въ . . . писатѣ въ N. . . числа . . . ма 1870 г. (Имя и фамилія).

N. D. 4192. Сандомирская Таможня.

Симъ объявляетъ, что 23 Іюня (5 Іюля) с. г., начиная съ 12 часовъ дня, будетъ производиться при сей Таможнѣ продажа съ публичнаго торга, разныхъ конфискован- ныхъ товаровъ, а именно:

Бумажныхъ издѣлій, по оцѣнкѣ на 868 р.

3 1/2 коп.

Шерстяныхъ, по оцѣнкѣ на 29 р. 17 к.

Шелковыхъ, по оцѣнкѣ на 14 р. 20 1/2 коп.

Льняныхъ и пеньковыхъ, по оцѣнкѣ на 76 р. 70 коп.

Медныхъ товаровъ, по оцѣнкѣ на 4 руб.

52 1/2 коп.

Всего по оцѣнкѣ на 992 р. 69 1/2 коп.

Г. Сандомиръ, 22 Мая 1870 года.

1-3 Управляющій, Венгленскій.

N. D. 4317. Pisarz Trybunału Cywilnego

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo

czyni iż na żądanie Eljasza Jedronoff Porucznika pierwszego Pontonnego Batalionu Saperów Wojsk Cesarsko-Rosyjskich w Warszawie pod Nr. 1090 zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Stabrowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 486B zamieszkałego obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs. 3,600 listami likwidacyjnymi Królestwa Polskiego, w nominalnej wartości i rs. 2,800 w gotowiźnie z procentem od obydwoch sum do d. 1 (13) Stycznia 1869 r. na rs. 170 obliczonym i dalszym, oraz kosztów od Chai Rajzli Mundlak właścicieli nieruchomości Nr. 24/5 w mieście Nowym Dworze położonej, tamże zamieszkałej, protokółem Michała Waława Markiewicza Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 13 (25) Sierpnia 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaareztowaną, została.

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Nowym Dworze pod Nr. 24 i 25 hypoteciecznie, zaś pod Nr. 24, 25, 26, 27, 40 i 41 policyjnie oznaczona na gruncie dziedzicznym narożnie ulic Warszawskiej, Sosnowej i Żalobnej w okręgu powiecie i gubernji Warszawskiej, w gminie miasta Nowego Dworu, paraji miejscowej pod jurysdykcją Sądu Pokoju, w dziale IV, na Pradze położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczeki Chai Rajzli Mundlak należącą, w dzierżawie posiadaniu Rachnika Pfefer, tamże w Nowym Dworze mieszkającego na lat trzy od d. 1 (13) Października 1868 roku do tegoż dnia i miesiąca 1871 r. za cenę rs. 1,000 rocznie, za kontrakttem urzędowym przed Stanisławem Trychowskiem Rejentem w Warszawie, w d. 2 (14) Października 1868 r. zdziałanym zostająca, poszukiwana wierzytelności hipotecznie obciążona, ogólnej rozległości około 17,000 łokci kwadratowych obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania.

1. Kamienica masiv, z cegły murowana, o suterynach, parterze jednym piętrze z poddaszami, blachą kryta, cztery kominy murowane mająca.

2. Oficyna do szczytu kamienicy powyższej przybudowana, frontem w przedłużeniu od ulicy Warszawskiej czyli Sosnowej i Żalobnej stojąca w części ze zwyczajnego a w części z Pruskiego muru postawiona, w połowie gatami kryta, 2 kominy murowane mająca.

3. Parkan z bali w słupy postawiony, w którym urządzona jest brama dwóskrzydłowa.

4. Oficyna drewniana z bali w słupy zabudowana od ulicy Żalobnej, z wejściem od strony podwórza i ulicy Żalobnej, gontami kryta 2 kominy murowane mająca.

5. Oficyna drewniana deskami szalowana w przedłużeniu poprzedniej, gontami kryta, 4 kominy murowane mająca.

6. Oficyna w poprzek podwórza stojąca z bali w słupy zabudowana, gontami kryta, 3 kominy murowane mająca.

7. Parkan z półokrągłych w sztorc postawiony około 3 łokci długości mający.

8. Zabudowania z grzewa w słupy zabudowane, gontami kryte o dwóch wierzchołach dwuskrzydłowych, przy tym budynku jest budka z desek dla stróża.

9. Kuźnia z bali w słupy zabudowana, gontami kryta jeden komin mająca.

10. Parkan z półokrągłych w słupy na storc postawiony.

11. Domek (piekarnia) z drzewa w słupy zabudowany, gontami kryty z jednym kominem murowanym.

12. Chlewy z bali w słupy zabudowane w połowie deskami kryte.

13. Wozownia z bali w słupy zabudowana gontami kryta.

14. Kloaka deskami szalowana, gontami kryta.

15. Ogród owocowy i warzywny, parkanem z galowizny i kolkami ogrodzony.

16. Park w ziemi urządzony ziemią krytą.

17. Chlewek z desek deskami kryty.

18. Chlewek takż sam jak poprzedni.

19. Parkan drewniany.

20. Oficyna z bali w słupy zabudowana, gontami kryta o jednym kominie murowanym.

21. Studnia balami cembrowana.

22. Ogródek dziki parkanem z bali ogrodzony w którym jest urządzona wystawka na słupach gontami kryta, oraz kuczka z drzewa, gontami kryta.

23. Podwórzie niebrukowane.

Lokatorowie tej nieruchomości zamieszka- li komorne opłacają dzierżawcy.

Obszerniejsze opisanie powyższej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia i sprzedaży dyrygującego Józefa Stabrowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w Warszawie pod Nr. 486B zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarii Trybunału tutejszego Wydziale I, złożone przejrane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone.

1. Mikołajowi Fedorow Burmistrzowi miasta Nowego Dworu, tamże w Nowym Dworze zamieszkałemu i urzędującemu na ręce Tomasa Kosmali Ławnika, jako zastępującego Burmistrza.

2. Teofilowi Vogt, Pisarzowi Sądu Pokoju

Wydziału IV, na Pradze przy Warszawie pod Nr. 381 urzędującemu, na ręce Piotra Cierasz- kiewicza Podpisarza tegoż Sądu.

Obudom d. 15 (27) Sierpnia 1869 r.

Wnieśli do księgi wieczystej powyż za- jętej nieruchomości w Pradze d. 16 (28) Sier- pnia 1869 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaareztowań w Kancelarii Trybunału tutej- szego na ten cel utrzymywanej, wpisaniem zo- stało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i wa- runków sprzedaży odbędzie się na jawnej au- dencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Dłu- giej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 16 (28) Października 1869 r.

Sprzedaż dyryguować będzie Józef Stabrow- ski Patron przy Trybunale tutejszym, które- go zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 29 Sierpnia (10 Wrześ.) 1869 r.

W z. Podpisarz Trybunału

Juljan Swierczewski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 29 Sierpnia (10 Wrześ.) 1869 r.

W zast. Podpisarz Trybunału

Juljan Swierczewski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru obja- śnień i warunków, w dniu 16 (28) Października 30 Października (11 Listopada) i 13 (25) Li- stopada 1869 r. Trybunał wyrokiem swym da- ty 13 (25) Listopada r. b. termin do przygo- towawczego przysądzenia na d. 8 (20) Gru- dnia r. b. o godzinie 10 z rana w Wydziale I wyznaczył, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,000 przez popierającego sprze- daż postąpiej.

Warszawa d. 17 (29) Listopada 1869 r.

Pisarz Trybunału

Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomości w No- wym Dworze położona przysądzona została przygotawczo Józefowi Stabrowskiemu Pa- tronowi Trybunału za sumę rs. 4,000 i Trybu- nał wyrokiem w tymże dniu zapadłym, wyzna- czył termin do ostatecznej sprzedaży na dzień 4 (16) Lutego r. b. o godzinie 10 z rana, który odbędzie się w miejscu zwykłych posie- dzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 14,057 ja- ko od 3/4 części szacunku, taksa biegłych wy- krytego.

Vadium do licytacji wynosi rs. 1,200.

Warszawa d. 12 (24) Stycznia 1870 r.

Pisarz Trybunału

Radca Dworu Zgórski.

Ponieważ termin ten do skutku nie doszedł przeto Trybunał wyrokiem z dnia 9 (21) Lute- go r. b. nowy termin ostatecznego przysądze- nia na d. 24 Marca (5 Kwietnia) 1870 r. ozna- czył. W terminie tym ruczone nieruchomości za sumę rs. 17,000 Eljaszowi Jedronoff Po- rucznikowi Pontonnego I Batalionu Saperów, w Warszawie pod Nr. 1587 zamieszkałemu, pośrednictwem Józefa Stabrowskiego Patrona przysądzone zostały.

Gdy ten jednak, jak przekonywa świade- ctwo Pisarza Trybunału Cywilnego w Warsa- wzie z dnia 15 (27) Maja r. b. warunkom licy- tacyjnym zadość nie uczynił, przeto Chaim Ty- kocimer wierzyciel hipoteczny, w Warszawie pod Nr. 2304 zamieszkały, a zamieszkanie praw- ne u Artura Bardzkiego Patrona, w Warsa- wie pod Nr. 556 obierający, od którego tenże Patron prawne kroki czyni, w poszukiwaniu należnej sobie sumy rs. 17,076 przedsięwziął w myśl art. 738 i 739 K. P. S. jej sprzedaż w drodze relicytacji na risiko Eljasza Jedronoff.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i wa- runków dodatkowych sprzedaży odbędzie się w dniu 16 (28) Czerwca 1870 r. o godzinie 10 z rana, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywil- nego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14,057 przez relicytującego podane.

Vadium rs. 1,200.

Warunki dodatkowe przejrane być mogą w Kancelarii Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, oraz u podpisanego Patrona.

Warszawa d. 19 (31) Maja 1870 r.

Artur Bardzki, Patron.

N. D. 4206. Pisarz Trybunału Cywilnego

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Teofila Lembki urzędnika, w Warszawie pod Nr. 2825 zamieszkałego, w imieniu własnem, oraz jako nabywcy praw od Aleksandra Lemke, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego, Adwokata przy Sadzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,000 rs. 989 i rs. 1,500, czyli ogólnej sumy rs. 4,489 z procentem 5% w całości zapłaty obliczonej mającym i kosztów z możnością potrącenia rs. 600, stosownie do aktu urzędowego przed Ada- mem Dziedzikiem Rejentem, z dnia 22 Marca (3 Kwietnia) 1867 r. z powodu niewykreślenia ostrzeżenia przez Ewę Klarfeld na nieruchomości Nr. 1445 zapisanego, od Marjanny z Za- wadzkiej Jakobą Borkowską opywatela, zo- nę, bez asystencji meża z mocy wyroku Try- bunału Cywilnego w Warszawie, z dnia 24 Lu- tego (8 Marca) 1867 r. działającej, w Warsa-

wie pod Nr. 1862 zamieszkałego, właścicielki nieruchomości Nr. 1648 w Warszawie, proto- kółem Mikołaja Magnuskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, d. 20 Listo- pada (2 Grudnia) 1867 r. sporządzonym, zaję- tą i zaareztowaną została na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia.

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Wspólnej pod Nr. 1648, w Okręgu, Powiecie i Gubernji Warszawskiej, pod jurysdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, w Cyrkule Administracyjnym IX i X. Policyjnym IX, w gminie Magistratu mia- sta Warszawy, na gruncie czynszowym, z któ- rego opłaca się do szpitala 8-go Duchy po rs. 3 rocznie, położona, w dzierżawie posiadaniu Piotra Krasnodębskiego do dnia 8 Stycznia n. s. 1868 r. za cenę roczną rs. 450 zostająca, dochodząca wierzytelnością hipotecznie obcią- żona, powierzchnią w przybliżeniu łokci kwadr. 2706 mająca.

Na gruncie tej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Dom frontowy masiv murowany, o par- terze i I piętrze, blachą żelazną kryty.

2. Oficyna masiv murowana parterowa, bla- chą żelazną kryta, 2 kominy murowane mają- ce, obok wystawka, w której schody na górę o 20 stopniach.

3. Budynek z desek w słupy deskami kryty.

4. Komórka z desek pod deskami.

5. Spiężrz z desek w słupy, blachą żelazną kryty.

6. Komórki z desek w słupy blachą żelazną kryte.

7. Komórki z desek deskami kryte.

8. Komórki jak poprzednie.

9. Kloaki z desek deskami kryte.

10. Wozownia z bali w słupy, gontami po- kryta.

11. Szopa na słupach deskami kryta.

12. Śmietnik z bali w słupy.

13. Studnia balami cembrowana z pompą.

14. Parkan murowany.

W nieruchomości tej jest 9-ciu lokatorów, z imion i nazwisk i ilości opłacanego czynszu, w akcie zajęcia wyżej wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i za- areztowanej nieruchomości, znajduje się w ak- cie zajęcia u sprzedawcy popierającego Teofila Tomickiego, Adwokata, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarii Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone, przejrane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. J.W. Kalkowski Witkowskiemu, Prezy- dentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Są- du Pokoju Wydziału III, w Warszawie, pod Nr. 403 urzędującemu, na ręce własne.

Obudom dnia 20 Listopada (2 Grudnia) 1867 r.

Wnieśli do księgi wieczystej zajętej nie- ruchomości Nr. 1648 w Warszawie, dnia 20 Listopada (11 Grudnia) 1867 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaareztowań w Kan- celarii Trybunału tutejszego, na ten cel utrzy- mywanej, wpisaniem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i wa- runków sprzedaży odbędzie się na audjen- cji jawnej Trybunału tutejszego w Warsa- wie, pod Nr. 549, o godzinie 10-ej z rana, dnia 24 Stycznia (6 Lutego) 1868 r.

Sprzedaż dyryguować będzie Teofil Tomicki Adwokat, w Warszawie pod Nr. 519 zamie- szkały.

Warszawa dnia 4 (16) Grudnia 1867 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Try- bunału Cywilnego w Warszawie, dnia 4 (16) Grudnia 1867 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru obja- śnień i warunków licytacyjnych do sprzedaży nieruchomości tej ułożonych, Trybunał Cywil- ny w Warszawie wyrokiem zapadłym dnia 22 Lutego (5 Marca) 1868 r. termin do przygo- towawczego teje nieruchomości przysądzenia, wyznaczył na dzień 14 (26) Marca r. b. w któ- rym to dnia powyż rzeczona nieruchomość przygotawczo Teofilowi Tomickiemu Adwo- katowi za sumę rs. 3,000 przysądzona została, a następnie tymże wyrokiem, tenże Trybunał termin do ostatecznego przysądzenia teje nie- ruchomości wyznaczył na dzień 16 (28) Maja 1868 r. lecz gdy z powodu spórów, w terminie tym sprzedaż do skutku przyjść nie mogła, a nadto Józef i Ewa małżonkowie Kowalewscy cbywatele, w Nowej Pradze pod Warszawą pod Nr. 23 zamieszkały, nabyli od Teofila Lembke dwie wierzytelności, o które subhastacja zarzą- dzona została, to jest rs. 2,000 i rs. 989, przeto tenże Trybunał wyrokiem zapadłym d. 4 (16) Grudnia 1869 r., termin do ostatecznego teje nieruchomości przysądzenia wyznaczył na dzień 16 (28) Stycznia 1870 r., w którym to dniu po- wyż rzeczona nieruchomość ostatecznie sprze- daną zostanie.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 5,751 kop. 60, jako 3/4 części szacunku taksa przez bie- głych sądowych sporządzona, wykrytego.

Warszawa dnia 4 (16) Grudnia 1869 r.

Radca Dworu Zgórski.

W powyższym terminie popierający subha- stację Adwokat Teofil Tomicki licytację nie odbył, a następnie pozyskał wyrok ilacyjny

Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 19 (31) Stycznia r. b. wyznaczający nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1648 w Warszawie, na dzień 3 (15) Marca 1870 r. godzinę 10 z rana. Później Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1870 r. Teofilę z Szymanowskich 1-o voto Kaczorowską, obecnie Kazimierza Czajkowskiego naczelnika rewiru żonę, w asystencji męża czyniącą, wraz z tymże w Warszawie pod Nr. 2374 zamieszkałą, oraz Icyka Iheral handlującego, w Warszawie pod Nr. 1244 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kajetana Wałowskiego, Patrona w Warszawie pod Nr. 549a zamieszkałego, obrane mających, wierzycieli, hipotecznych sumy rsr. 3,000 z procentami, upoważnił do ogłoszenia licytacji przez stosowne obwieszczenia i odbicia sprzedaży nieruchomości Nr. 1648 w Warszawie w terminie wyżej wzmiankowanym, to jest w d. 3 (15) Marca r. b. o godzinie 10 z rana, na wypadek gdyby Teofil Lemke przez Adwokata Teofila Tomickiego subhastacja popierający sprzedaż w tymże terminie nie odbył. Stosownie więc do tego wyroku Czajkowska i Iheral przez Kajetana Wałowskiego Patrona działającego, ogłaszają licytację na termin powyższy, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale I.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 5,751 kop. 60, jako $\frac{2}{3}$ części szacunku taką biegłych wykrytego.

Warszawa d. 28 Stycz. (9 Lutego) 1870 r.
Pisarz Trybunału,
Rada Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym to jest w dniu 3 (15) Marca r. b. nieruchomości Nr. 1648 w Warszawie przysądzona została ostatecznie za rs. 9,400 Adwokatowi Teofilowi Tomickiemu, który podług oświadczenia w deklaracji na dniu 16 (28) Kwietnia 1870 r. złożonej, zaliczył taką wartość nieruchomości na rzecz popierającego subhastacją Teofila Lemke. Ponieważ nabywca warunków licytacyjnych nie dopełnił, przeto na żądanie Icyka Iheral handlującego wierzyciela hipotecznego sumy rs. 3,000 z procentami od Teofila Czajkowskiej hipotecznie nabytej, którego zamieszkanie rzeczywiste i prawne wyżej jest wskazane, oraz na żądanie Kajetana Wałowskiego Patrona, w Warszawie pod Nr. 549a zamieszkałego i tamże zamieszkanie prawne obrane mającego, któremu wyrokiem ostatecznego przysądzenia przyznane zostały koszty sporów i popierania sprzedaży w ilości rub. sr. 100, nieruchomości Nr. 1648 w Warszawie, w ślad art. 737 K. P. S. wystawiona zostaje na powtórny sprzedaż w drodze licytacji na ryzyko nabywcy.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale I, w dniu 11 (23) Maja 1870 r. o godzinie 10 z rana.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 5,751 kop. 60, jako $\frac{2}{3}$ taksy.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży relucytacyjnej złożone są w Kancelarii Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I. Sprzedaż dyktować będzie Kajetan Wałowski Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 18 (30) Kwietnia 1870 r.
Pisarz Trybunału,
Rada Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniu 11 (23) Maja 1870 roku pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1648 w Warszawie, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tymże dniu wydanym, wyznaczył termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia pomienionej nieruchomości na dzień 27 Maja (8 Czerwca) 1870 r. godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale I. Licytacja zacznie się od sumy rsr. 5,751 kop. 60, jako $\frac{2}{3}$ części szacunku taką biegłych wykrytego.

Warszawa dnia 11 (23) Maja 1870 roku.

Pisarz Trybunału,
Rada Dworu, Zgórski.

W powyższym terminie nieruchomości Nr. 1648 w Warszawie, przygotowawczo przysądzona została Kajetanowi Wałowskiemu Patronowi za sumę rs. 5,751 kop. 60 i Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem na dniu 27 Maja (8 Czerwca) 1870 r. wydanym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia wymienionej nieruchomości na dzień 15 (27) Czerwca 1870 r. godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale I. Licytacja zacznie się od sumy rs. 5,751 kop. 60, jako $\frac{2}{3}$ części szacunku taką biegłych wykrytego.

Warszawa d. 28 Maja (9 Czerwca) 1870 r.
Pisarz Trybunału,
Rada Dworu, Zgórski.

N. D. 4304.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 551 zamieszkały, ogłasza, że na podstawie trzech wyroków powyższego Trybunału: jednego z dnia 27 i

30 Stycznia (8 i 11 Lutego) 1867 r. przez wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 10 (22) Maja 1868 r. i Rządzącego Senatu z dnia 10 (22), 11 (23) i 12 (24) Marca 1869 r. potwierdzonego, dział dóbr Góry z przyległościami i miasta Wyśmierzyce, po niegdy Teresie z Brochockich Witkowskiej pozostałych, nakazującego; drugiego z dnia 1 (13) Sierpnia 1869 r. biegłych do udzielenia opinii i sporządzenia taksy mianującego; trzeciego z d. 5 (17) Listopada 1869 r., takse biegłych potwierdzającego, sprzedane zostaną w drodze działu:

DOBRA ZIEMSKIE

1. Góry z przyległościami, w gminie i parafii Promna, Powiecie Grójeckim, Guberni Warszawskiej, pod jurysdykcją Sądu Pokoju w Grójcach położone, z folwarku i wsi Góry składające się, po uwłaszczeniu włościan na zasadzie Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. ogólnej przestrzeni folwarcznej w gruntach ornych, łąkach, pastwiskach, ogrodach, placach pod zabudowaniami i wodach mórg miary nowopolskiej 1,089, przętów 167, przętów 41, obejmujące.

Na gruntach folwarcznych znajdują się zabudowania:

1. Dwór z drzewa pobudowany, otynkowany, gontami pokryty.
2. Dom z drzewa w węgiel postawiony.
3. Dwie stodoły.
4. Dwie owczarnie.
5. Obara.
6. Stajnia.
7. Wołownia.
8. Trzy szopy, z których jedna do młocarni.

9. Wozownia.
10. Chlewy, komórki i kurniki.
11. Parkan z żerdzi.
12. Chałupa czworak, w połowie własność dominium, a w drugiej połowie uwłaszczona.

12. Dom dla pachciarza o czterech mieszaniach, z których jedno uwłaszczono.

14. Karczma nad rzeką Pilicą.
15. Karczma przy trakcie.
16. Wiatrak zwany Koźlak.
17. Chałupa dwopak.
18. Kuźnia.
19. Spichrz.
20. Studnia wycembrowana balami, z żurawiem.

21. Żrąb po owczarni zrujnowanej.

Wszystkie powyższe zabudowania z drzewa są postawione.

II. Miasto Wyśmierzyce, w gminie Magistratu i parafii miasta Wyśmierzyce, Powiecie i Guberni Radomskiej, pod jurysdykcją Sądu Pokoju w Radomiu położone.

Miasto to, na zasadzie Najwyższego Ukazu z d. 1 Czerwca 1869 r. i Postanowienia Komitetu Urządzącego w Królestwie Polskim z dnia 17 (29) Października 1869 r. na osadę Wyśmierzyce przemianowane i do gminy Radzanów przyłączone zostało.

Po przeniesieniu na zasadzie Najwyższego Ukazu z d. 28 Października (9 Listopada) 1866 r. stosunków dominjalnych, obejmuje przestrzeni w ogóle mórg miary nowopolskiej 96 przętów 129.

W tej przestrzeni mieszczą się:

1. Dwa place w rynku położone, mórg nowopolskich 2, przętów 79.
2. Pięć ogrodów, mórg nowopolskich 3, przętów 67.
3. Siedm kawałków gruntu ornego, mórg nowopolskich 81, przętów 241, i
4. Pięć kawałków łąki, mórg nowopolskich 9, przętów 192.

Grunta, łąki, ogrody i place, przedzielone są gruntami uwłaszczonych mieszczan.

Na placach znajdują się zabudowania:

1. Karczma wraz z zajądem z drzewa pobudowana, służy do propinacji, z której płać dzierżawy rocznie rs. 450.
2. Dom czworak.

Dobra powyższe należą do sukcesorów testamentowych niegdy Teresy z Brochockich Witkowskiej, mianowicie:

a) do Karoliny Marjanny z Szamowskich Otockiej, Mikołaja Otockiego małżonki, w Warszawie pod Nr. 1372 lit. a.,

b) do SS-rów po Julii z Brochockich Guberni: Heleny, Marjanny i Jana nieletnich Guberni, przy Adamie Guberni ojcem, opiekunie głównym, w folwarku Bedarówe, Powiecie Proskurowskim, Guberni Podolskiej;

c) do SS-rów po Antonim Brochockim, to jest nieletniego Tadeusza Brochockiego, przy Adeli Brochockiej matce, opiekunce głównej, w Warszawie pod Nr. 585;

d) do SS-rów Józefa Brochockiego:

aa. Ludwika Brochockiego, w mieście Grójcach Powiecie Grójeckim;

bb. Władysława Brochockiego, we wsi Jasionna Guberni Radomskiej, i

ee) do Pelagii z Brochockich Niewmierzyckiej, Lucjana Niewmierzyckiego małżonki, w mieście Żytomierzu Guberni Wołyńskiej, wszystkich jak wyżej zamieszkałych, na których tytuł własności dóbr Góry hipotecznie przepisany został.

Opiekunem przydanym nieletnich Guberni jest Seweryn Pruszkowski, w Woli Zbigniewskiej, Powiecie Grójeckim, a nieletniego Tadeusza Brochockiego Józef Dra-

choł, urzędnik, w Warszawie pod Nr. 803 zamieszkały.

Miasto, obecnie osada Wyśmierzyce, ma wspólną księgę hipoteczną z dobrami Kielbów, w Okręgu Radomskim, Powiecie i Guberni Radomskiej położonemi.

Buższa wiadomość o stanie sprzedawanych dóbr powziąć można na gruncie, z taksy i wykazu hipotecznego.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne, oraz takse, przejrzyć można w Kancelarii Pisarza Trybunału w Wydziale I, lub u podpisanego Patrona.

Dla dogodności kupujących i otrzymania korzystniejszego szacunku, sprzedaż odbędzie się w dwóch oddziałach.

Oddział I-szy. Dobra Góry z przyległościami.

Oddział II-gi. Miasto, obecnie osada Wyśmierzyce.

Termin przygotowawczego przysądzenia, odbędzie się w dniu 27 Maja (8 Czerwca) 1870 roku, przed W-nym Józefem Sadowskim, Asesorem Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod N-rem 649 o godzinie 9 $\frac{1}{2}$ z rana.

Licytacja oddziału I. dóbr Góry z przyległościami zacznie się od sumy rs. 32,410 kop. 80.

Licytacja oddziału II. miasta, obecnie osady, Wyśmierzyce, zacznie się od sumy rsr. 6,147 kop. 10, takse biegłych wykrytej.

Vadium do licytacji oddziału I. wynosi rs. 3,000.

Vadium do licytacji oddziału II. wynosi rs. 1,500.

Warszawa d. 13 (25) Kwietnia 1870 r.

Wincenty Mellerowicz, Patron.

Po odbyciu w powyższym terminie drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a zarazem przygotowawczego przysądzenia, delegowany Asesor Trybunału oznaczył termin do ostatecznej sprzedaży pod Nr. 549 na dzień 12 (24) Czerwca r. b. godzinę 5 po południu.

W terminie tym, licytacja oddziału I. dóbr Góry z przyległościami, zacznie się od sumy rs. 32,410 kop. 80, a licytacja oddziału II-go miasta, obecnie osady Wyśmierzyce, od sumy rsr. 6,147 kop. 10, takse biegłych wykrytej.

Warszawa d. 27 Maja (8 Czerwca) 1870 r.

Wincenty Mellerowicz, Patron.

N. D. 4319.

Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 609 zamieszkały, jako obrońca Rudolfa i Adolfa braci Rosengart, wiadomo czyni i ogłasza, że na skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 13 (25) Listopada 1869 r. i 22 Stycznia (3 Lutego) 1870 r. sprzedany będzie w drodze działu

Interes Spedycyjno-Komisowy i Węglowy pod firmą M. Rosengart,

w Warszawie pod Nr. 1388A. egzystujący, w stanie, w jakim się dnia 19 (31) Grudnia 1869 roku znajdował, wraz z wszelkimi remanentami, aktywami pewnymi, prawami wynikającymi z kontraktów i umów, a wzaajemnie z wszelkimi passywami i innymi ciężarami, szczegółowo opisany w inwentarzu na ten cel przez Włodzimierza Kretkowskiego Rejenta Kancelarii Ziemiańskiej w dniu 14 (26) Marca 1870 r. sporządzonym.

Współwłaścicielami tego interesu są:

1. Rudolf i Adolf bracia Rosengart w Warszawie pod Nr. 1388a. zamieszkały.

2. Salomeja Rosengart, działająca w imieniu własnym, tudzież jako matka i główna opiekunka nieletnich: Michała, Cecylii i Leona rodzeństwa Rosengart w Warszawie pod Nr. 1364 zamieszkała.

3. Julian Rosengart w Warszawie pod Nr. 1364 zamieszkały.

4. Tekla Rosengart panna doletnia w Warszawie pod Nr. 1364 również zamieszkała.

Przygotowawcze przysądzenie tego interesu po nastąpi mającym trzykrotnem w dniu niedzielne rozlepieniu tychże obwieszczeń, stosownie do przepisów prawa, odbędzie się przed Włodzimierzem Kretkowskim Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej w Warszawie pod Nr. 487 kancelarją swoją utrzymującym o godzinie 10 z rana w dniu 12 (24) Maja 1870 r.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkiem biegłych wykazanej, warunki zaś przejrane być mogą w kancelarii powołanego Rejenta, tudzież u podpisanego Adwokata, którego zamieszkanie wyżej wskazane.

J. Teodor Wedeman.

Następnie po odbyciu przygotowawczego przysądzenia interesu spedycyjno-komisowego i węglowego pod firmą M. Rosengart termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczony został na dzień 8 (20) Czerwca 1870 r. godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się przed Włodzimierzem Kretkowskim Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej w Warszawie pod Nr. 487 kancelarją swą utrzymującym.

Warszawa d. 29 Maja (10 Czerwca) 1870 r.

J. Teodor Wedeman.

N. D. 4318.

Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 609 zamieszkały, jako obrońca Rudolfa

i Adolfa braci Rosengart, wiadomo czyni i ogłasza, że na skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie, w dniu 13 (25) Listopada 1869 r. i 22 Stycznia (3 Lutego) 1870 r. sprzedana będzie w drodze działu:

NIERUCHOMOŚĆ,

Nr. 1582E1 w Warszawie przy Alei Jerozolimskiej położona, składająca się z placu przeznaczanego na skład węgla oparkanionego galarowizną z czterech stron, na którym znajduje się domek drewniany pod deskami, dla Pisarza odbierającego i sprzedającego węgle; szczegółowo z rozległości opisanego w takse przez biegłych Konstantego Sługockiego, Antoniego Holtorff i Zygmunta Rozpendowskiego na d. 9 (21) Stycznia 1870 r. sporządzonej.

Współwłaścicielami tej nieruchomości są:

1. Rudolf i Adolf bracia Rosengart w Warszawie pod Nr. 1388A zamieszkały.

2. Salomeja Rosengart działając w imieniu własnym, oraz jako matka i główna opiekunka nieletnich: Michała, Cecylii i Leona rodzeństwa Rosengart w Warszawie pod N-rem 1364 zamieszkała.

3. Adolf Rosengart w Warszawie pod Nr. 1371 zamieszkały; jako przydany opiekun wyżej wyrażonych nieletnich.

4. Walenty Rosengarten, jako kurator nieletniego usamowolnionego Juliana Rosengart w Warszawie pod Nr. 472 zamieszkały.

5. Tekla Rosengart panna doletnia, w Warszawie pod Nr. 1364 zamieszkała.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1582E1, druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w dniu 22 Kwietnia (4 Maja) 1870 r. o godzinie 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale IV przed W. Lewandowskim Asesorem delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 4,216, jako szacunku dobrowolnie przez Rudolfa Rosengart postąpnego.

J. Teodor Wedeman.

Następnie po odbyciu przygotowawczego przysądzenia nieruchomości N-mer 1582 E 1, w Warszawie położonej, termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczony został na dzień 10 (22) Czerwca 1870 roku godzinę 5-tą z południa, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod N-rem 549 przed W-nym Lewandowskim Asesorem delegowanym.

Warszawa d. 29 Maja (10 Czerwca) 1870 r.

J. Teodor Wedeman.

N. D. 4331.

Z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 15 (27) Stycznia 1870 r. na powództwo Franciszka Tyłowieckiego obywatela w Pradze pod Nr. 161/2 zamieszkałego, przeciwko Marjannie z Bombalskich Czerwińskiej wdowie, Józefowi Wincentemu, Albinie Franciszce i Leopoldowi Andrzejowi po dwa imiona mającym rodzeństw Bombalskim, współwłaścicielom nieruchomości Nr. 3071 lit. J. w Warszawie za rogatką Jerozolimską położonej, tamże zamieszkałym, zapadłego; sprzedana zostanie w drodze działu:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr. 3071 lit. J. za rogatką Jerozolimską położona, z różnych zabudowań i gruntu łąki kwadr. 95729 składająca się, a to przed W. Bagniewskim Asesorem Trybunału Cywilnego do tej czynności delegowanym.

Przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w dniu 9 (21) Czerwca 1870 r. o godzinie 10 z rana w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Wydz. III. w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 5,383 kop. 75 $\frac{1}{2}$, jako wartości takse sądową przez biegłych ustanowionej.

Do licytacji złożony trzeba vadium rs. 750.

Inne warunki i taksa przejrane być mogą w Kancelarii W. Betlej Pisarza Trybunału Cywilnego wydziału III. w Warszawie i u podpisanego Patrona w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 546 zamieszkałego.

Wawrzeniec Szablowski, Patron.

N. D. 4302. Widomo czynię, iż prawnie, zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe, jesionowe, obrazy olejne i t. p. na targu publicznym w rynku starego miasta w Warszawie w dniu 2 (14) Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytację sprzedane będą.

Szymanowski, Komornik.

N. D. 4131. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilety Lombardowe** wydane za N. 37,592 na rs. 13, N. 36,617 na rs. 10, przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 18 Czerwca 1870 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia, zgłosił się i prawo posiadania onych w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikaty biletów wydane zostaną osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.